# DROGI POLITYKI FRANCUSKIEJ

Wydanie A B C

Cena 10 gr.

# DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok V. | Prenumerata z dostawą . . 2·75 | Lwów, piątek 20 stycznia 1939 r. | Codziennie korespondencje z prowincji | Nr. 19

## Z senackiej Komisji budżetowej

# O wzmocnienie stanowiska premiera w stosunku do członków rządu

Warszawa, 19. 1. (PAT) Dzisiejsze obrady senackiej Komisji budżetowej poświęcono rozpatrzeniu preliminarza Prezydium Rady Ministrów. W obradach poza członkami Komisji wzięli udział: prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski, prezes N.T.A. dr. Hełczyński, dyrektor Funduszu Kultury Narodowej Michalski oraz wyżsi urzędnicy Prezydium Rady Ministrów.

Referent budżetu Rady Ministrów sen. Bisping wymienił na wstępie najważniejsze problemy, z którymi Państwo się zetknęło w ub. roku, a więc sprawę litewską, sprawę Zaolzia, wybory do Sejmu i Senatu, wybory samorządowe, szybkie tempo realizacji obronności Państwa, problemy narodowościowe. Wykonać te zadania mógł tylko aparat państwowy doświadczony i zgrany i tu bezstronnie uznać należy, że

**w chwilach najcięższych maszyna państwowa pracowała sprawnie i ofiarnie.**

Najważniejszym jednak elementem, który ułatwił zadanie administracji państwowej, była postawa całego Narodu polskiego i wiara w słuszność naszej polityki. Toteż

**Polska drogą tą kroczyć nadal musi i będzie,**

gdyż obecna linia polityczna w dzisiejszej epoce historycznej jest jedyną drogą, która może sprowadzić nas na tory państwa mocarstwowego.

Przed Polską stoją obecnie olbrzymie zadania do rozstrzygnięcia. Rola szefa rządu, który ma tempo i rozwój wypadków naginać do możliwości Polski, jest bardzo odpowiedzialna. Stąd też wypływa

**konieczność wzmocnienia stanowiska szefa rządu**

przede wszystkim w stosunku do członków rządu.

W dalszym ciągu referent zobrazował stan organizacyjny Prezydium Rady Ministrów. Biura prezydialne koordynuje działalność wszystkich pozostałych biur oraz obejmuje sekretariat prezesa Rady Ministrów. Biuro prawne dba o poprawność, jednolitość form projektów.

Zagadnienie usprawnienia administracji jest sprawą, której każdy premier winien poświęcać w warunkach dzisiejszych organizacji państwa wiele miejsca. Rozpocząć należy od dołu, od tej komórki administracyjnej, która ma bezpośrednią styczność z ludnością, t. j. od gminy.

W związku z pracami biura personalnego trzeba stwierdzić, że

**sprawy urzędnicze nabierają w Polsce coraz większego znaczenia.**

Polska zaczyna wytwarzać typ specjalisty urzędnika państwowego. Jednak daje się tu zauważyć coraz poważniejsze odciąganie najlepszych jednostek przez wymagający się rozwój życia gospodarczego. Stan taki z jednej strony wskazuje na normalizację stosunków dotychczas u nas zupełnie absurdalnym. Z drugiej jednak strony wymaga od państwa

**walki z obniżaniem się poziomu masy urzędniczej.**

Najwyższy Trybunał Administracyjny spełnia ważną rolę regulatora stosunku administracji do obywatela. Jest jednocześnie sprawdzianem, które działy administracji państwowej powodują najwięcej skarg ze strony ludności.

---

# Żywioły umiarkowane i kompromisowe zwyciężyły w Stronnictwie Ludowym

Warszawa, 19. 1. (Tel. wł. — l. r.) Na tle uchwał powziętych na ostatnim zebraniu Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego dowiadujemy się, że wśród władz naczelnych zdecydowaną większość uzyskała grupa, która stoi na stanowisku kompromisu. Grupa ta zamierza podobno podjąć akcję oddziaływania w tym duchu na szersze masy swych zwolenników, a przede wszystkim zaś na lokalne zarządy stronnictwa.

Pacyfikacja umysłów — zdaniem tej grupy — leży nie tylko w interesie Państwa, ale pozwoli Stronnictwu Ludowemu wpłynąć na szybszą realizację dezyderatów, zmierzających do podniesienia dobrobytu wsi. Grupa ta jest przeciwna wszelkim eksperymentom t. zw. ostrego kursu w polityce partii.

# Masowe chrzty Żydów w Słowacji

Bratysława, 19. 1. (PAT) Zapowiedź słowackich kół rządowych wydania w niedługim czasie ostrych zarządzeń antyżydowskich, wywołuje popłoch wśród Żydów. W wielu miastach słowackich Żydzi masowo przechodzą na katolicyzm i inne wyznania chrześcijańskie, których duchowni urządzają dla nich specjalne kursy.

Ze strony słowackiej odzywają się coraz częściej **ostre protesty przeciwko takiemu postępowaniu Żydów i podkreśla się, że przechodzenie Żydów na chrześcijaństwo nie jest rozwiązaniem kwestii żydowskiej.**

# Instytut popierania wynalazków przy Min. Przemysłu i Handlu

Warszawa, 19. 1. (Tel. wł. — l. r.) Szybki wzrost uprzemysłowienia kraju i brak należycie silnej akcji pomocy dla wynalazków w Polsce skłonił Ministerstwo Przemysłu i Handlu do podjęcia kroków w celu naprawienia istniejącego stanu rzeczy.

W związku z tym Ministerstwo uznało za wskazane powołanie do życia specjalnego

**Instytutu popierania wynalazków.**

Celem realizacji tego projektu utworzony będzie specjalny komitet, który ustali zarys akcji pomocniczej, zarys potrzebnych materiałów technicznych i finansowych, wreszcie opracuje konkretny projekt struktury organizacyjnej Instytutu.

Na przewodniczącego komitetu przewidziany został przez Min. P. i H. dyr. inż. Jackowski.

## Powstańcy wielkopolscy w Warszawie

Warszawa, 19. 1. (Tel. wł. — l. r.) W najbliższą niedzielę będzie miała Warszawa możność wyrażenia swych serdecznych uczuć dla uczestników Powstania w Wielkopolsce w r. 1918.

Dla uczczenia rocznicy przyjeżdża do Warszawy zorganizowana przez Zrzeszone Koło Wielkopolan kompania powstańców w historycznych mundurach i przemaszeruje przez ulice miasta.

## Zebranie „Zarzewia"

Warszawa, 19. 1. (Tel. wł. — l. r.) Na dzień 18 b. m. zostało zwołane zebranie dyskusyjne warszawskiego środowiska „Zarzewia" z referatem dr. Supińskiego p. t. „Uchwały ostatniego zjazdu „Zarzewia" i ich wykonanie."

## Zjazd Klubu Demokratycznego

Warszawa, 19. 1. (Tel. wł. — l. r.) W tych dniach odbyła się w Warszawie narada przywódców Klubu Demokratycznego, na której uchwalono termin zwołania ogólno-polskiego zjazdu tegoż Klubu.

## Kongres Str. Narodowego

Warszawa, 19. 1. (Tel. wł. — l. r.) W tych dniach odbędzie się posiedzenie Zarządu Głównego Stronnictwa Narodowego, na którym po referatach gospodarczym i politycznym ma zapaść decyzja w sprawie zwołania kongresu partii.

## Nowy pancernik francuski

Brest, 19. 1. (PAT) Francuski minister marynarki Campinchi zainaugurował wczoraj budowę nowego pancernika „Clemenceau". Uroczystość ta odbyła się w basenie Salou, skąd spuszczono tegoż dnia rano pancernik Richelieu.

# Milioner radiowy przybył polskiej radiofonii

Warszawa, 19. 1. (PAT) Na podstawie kartotek Agencji Radiofonicznej, rejestrującej wszystkich radioabonentów na terenie całego Państwa, ustalono protokularnie, że cyfra abonentów radiowych w Polsce przekroczyła milion.

**Abonentem numer milion jest wójt gminy zbiorowej Drohomirczany w pow. stanisławowskim, p. Czesław Nowak,**

zgłoszony w agencji poczt. Łysiec.

Zgodnie z zapowiedzią p. Czesław Nowak otrzymuje od Polskiego Radia jako milionowy abonent premię w wysok. 4 tys. zł.

Pierwszą osobą, która rozpoczęła marsz do drugiego miliona adioabonentów polskich jest p. Stanisław Lipowski, z zawodu nauczyciel, zamieszkały w Kamienicy Kościelnej w pow. wołkowyskim. P. Stanisław Lipowski otrzymuje premię w wysokości tysiąca zł.

Drugim sąsiadem milionowego abonenta jest pani Wacława Sobczyńska, robotnica, zamieszkała w Łodzi, zarejestrowana jako abonent numer 999.999. Otrzymuje ona również premię 1000 zł.

## Żabotyński w „Momencie"

Warszawa, 19. 1. (Tel. wł. — l. r.) Prezes nowej organizacji syjonistycznej Żabotyński został jednym z naczelnych publicystów pisma żydowskiego w Warszawie „Moment".

## Po rozmowach rzymskich

# Paryż stacją węzłową stosunków międzynarodowych

### Polityka pewnej ścieżki czy niepewnego gościńca?

Warszawa, 19. 1. (Tel. wł.) Wizyta premiera Chamberlaina w Rzymie, wywołała w szerokich kołach jak gdyby rozczarowanie. Wniknięcie jednak w ogólny splot stosunków, na których tle wizyta się odbyła, prowadzi do odmiennych wniosków. Możnaby ją niejako nazwać

**wizytą prewencyjną, zapobiegawczą.**

Brytyjski premier nie odkładał swego spotkania z Mussolinim, w chwili gdy między Włochami i Francją powstała kwestia grożąca poważniejszymi komplikacjami. I chociaż nie uregulowano żadnego z punktów spornych, rozmowy rzymskie wzbudziły przekonanie, że

**sytuacja nie grozi natychmiastowymi komplikacjami, a zwłaszcza starciem zbrojnym.**

Według opinii włoskiej, po wypowiedzeniu przez ministra hr. Ciano układów z dnia 7 stycznia 1935 r., wszystkie sprawy, które uregulował ten układ, są otwarte i należy je rozwiązać na drodze polubownych rokowań. Mogą one przynieść wyniki pozytywne, jedynie w atmosferze spokojnej, której na przeszkodzie stoi obecne rozdrażnienie. Należy zatem czekać.

Brak niecierpliwości ze strony Włoch w rozwiązaniu sporu z Francją, tłomaczy się sytuacją w Hiszpanii. Powodzenia, osiągnięte przez gen. Franco dają widoki na opanowanie w najbliższym czasie całej Katalonii. Z chwilą opanowania wszystkich południowych stoków Pirenejów przez nacjonalistów, wspólna interwencja francuska wobec braku granicy z rządowcami, byłaby w praktyce uniemożliwiona.

Nadto taki obrót sprawy wzmocniłby poważnie stanowisko Włoch na morzu Śródziemnym, stwarzając dla Francji konieczność liczenia się z ewentualnością bronienia także granicy południowej i z dużymi utrudnieniami w komunikacji z Afryką Północną.

Nastawienie wszystkich dążeń Francji na politykę imperialną, spotkało się z bardzo silnymi sprzeciwami zarówno w szerokich kołach opinii, jak w parlamencie. Izba nareszcie przystąpiła do rozważania kapitalnego zagadnienia:

### jaką ma być polityka zagraniczna Francji?

Od Monachium, to znaczy od ostatniego upadku zbiorowego bezpieczeństwa, kwestia ta stoi otworem. Zwalczają się dwie tendencje: jedna, to skłonna zacieśnić zainteresowania Francji do problemów bezpośrednio dotyczących jej granic, druga — uważająca, że rezygnacja z dotychczasowych sojuszów i paktów w środkowej i wschodniej Europie, jest abdykacją, prowadzącą w prostej linii do utraty znaczenia w polityce ogólno-europejskiej, a w rezultacie do przyszłych klęsk i strat terytorialnych.

Określenie stanowiska ministra spraw zagranicznych Bonnet'a, a bardziej jeszcze premiera Daladier'a, pozwoli stwierdzić, która z dwóch koncepcji zwycięży i staną się zarazem czynnikiem decydującym zarówno dla samej Francji, jak i dla wszystkich mocarstw europejskich.



## Pożar szybu naftowego pod Jasłem

Jasło, 19. 1. (PAT.) W dniu wczorajszym nastąpiło zapalenie się gazu ziemnego, wydobywającego się przy budowie szybu naftowego „Polminu" w Harkówce koło Jasła.

Pożar trwał przez całą noc, gdyż z powodu znacznej głębokości szybu, dochodzącej do 1.300 m. zagaszenie płonącego gazu ziemnego natrafiło na duże trudności.

W godzinach rannych, pożar udało się, dzięki umiejętnej akcji kierownictwa szybu, ugasić. Sam szyb nie uległ większemu uszkodzeniu.

Należy podkreślić, że koszty budowy szybu wyniosły do chwili obecnej ponad 300 tys. zł.

## Chwalkowsky jedzie do Berlina

Praga, 19. 1. (PAT) Jak słychać, minister spraw zagr. Chvalkovsky ma się udać w końcu bież. tygodnia na krótki pobyt do Berlina.

## Samolot niemiecki wylądował pod Kutnem

Warszawa, 19. 1. (PAT) Na terenie majątku Strzelec, gminy Sejki, pow. kutnowskiego, wczoraj koło godz. 17-ej wylądował samolot niemiecki szkolny wojskowy, pilotowany przez Hansa Beckera. Becker leciał z Prus Wschodnich do Wrocławia do szkoły pilotów. Samolot zabezpieczyły miejscowe władze.

Przesłuchany Becker oświadczył, że zmylił trasę i zmuszony był do lądowania. W dniu wczorajszym pilot Hans Becker został zwolniony i wraz z aparatem będzie przekazany władzom niemieckim.

## Utrudniona komunikacja Kraków — Warszawa

Warszawa, 19. 1. (Tel. wł. — l. r.) Szkarpa w wykopie na linii krakowskiej między stacjami Słomniki—Łuczyce obsunęła się, wskutek czego pociągi dalekobieżne, idące z Warszawy do Krakowa, zostały skierowane na drogę okrężną. Inne pociągi również kierowane są drogą okrężną i przychodzą do Warszawy z opóźnieniem jednogodzinnym.

Na odcinku obsunięcia się szkarpy został wprowadzony ruch pasażerski z przesiadaniem. Naprawa uszkodzonego toru potrwa kilka dni.

## Pogoda w dniu dzisiejszym

Chmurno z przejaśnieniami, miejscami drobny deszcz. Umiarkowane wiatry z południowego zachodu. Nadal ciepło. Rano mglisto.

## Bawełna niemiecka z Turcji i Iranu

Berlin, 19. 1. (PAT) Według relacji Agencji Havasa, dobrze poinformowane koła gospodarcze w Berlinie — przy okazji udzielenia przez Rzeszę kredytu 150 miln. rm. dla Turcji — podkreślają, że w toku są rokowania z Turcją oraz Iranem w sprawie rozwoju w obu tych krajach uprawy bawełny na rachunek Niemiec.

## Jubileusz ministra Swiętosławskiego

Warszawa, 19. 1. (PAT) W dniu dzisiejszym nauka polska święci jubileusz trzydziestolecia pracy naukowej prof. Wojciecha Świętosławskiego, profesora Politechniki warszawskiej, znakomitego fizyko-chemika, ministra WR i OP.

## Delegacja Z. N. P. u Marszałków Sejmu i Senatu

Warszawa, 19. 1. (PAT.) Marszałek Sejmu, prof. Wacław Makowski, przyjął delegację Związku Nauczycielstwa Polskiego w osobach: p. Z. Nowicki, prezes, C. Wycoch wiceprezes, poseł B. Jankowski członek zarządu, sen. H. Jędrusik.

Warszawa, 19. 1. (PAT.) Marszałek Senatu płk. Bogusław Miedziński przyjął w dniu 18 b. m. delegację Związku Nauczycielstwa Polskiego w osobach: pp. prezesa Związku Nowickiego, wiceprezesa Wycocha, członków zarządu senatora Jędrusika i posła Jankowskiego.

## Pracownicy państwowi u marsz. Makowskiego

Warszawa, 19. 1. (PAT.) Pan marszałek Sejmu prof. Wacław Makowski przyjął delegację Międzynarodowego Komitetu Pracowników Państwowych w osobach: p. S. Kwiatkowski prezes, W. Kościński wiceprezes, J. Lebedowicz sekretarz generalny, J. Stawiarski członek zarządu.

## S. O. S.!

Marsylia, 19. 1. (PAT) Około godz. 2 w nocy przyjęto tu sygnały, wzywające niezwłocznie pomocy dla parowca „Ulmus".

## Labour Party żąda zwołania parlamentu

Londyn, 19. 1. (PAT.) Przywódca Labour Party Attlee wystosował do premiera Chamberlaina pismo, w którym „z uwagi na poważną sytuację w Hiszpanii" prosi na natychmiastowe zwołanie parlamentu.

## Kto wybiera radnych w najbliższą niedzielę

Warszawa, 19. 1. (Tel. wł. — l. r.) W nadchodzącą niedzielę 22 bm., odbędą się wybory samorządowe w następujących miejscowościach: w Białej, w Kętach, Oświęcimiu, Wilamowicach w województwie krakowskim, w Sanoku, Kulikowie, Mostach Wielkich i Brzozowie — w województwie lwowskim, w Czortkowie — w województwie tarnopolskim, w Sremie, Kurniku, Książu, Dolsku, Pniewach, Wronkach, Żerkowie, Janowicach — w województwie poznańskim.



## Zbrojenia lotnicze Stanów Zjednoczonych

Nowy Jork, 19. 1. (PAT.) Zastępca sekretarza Stanów Zjednoczonych do spraw wojskowych Johnson oświadczył na dorocznym zgromadzeniu amerykańskiego związku aeronautycznego w St. Louis, że przemysł lotniczy Stanów Zjednoczonych A. P., może z łatwością wyprodukować rocznie 7000 samolotów wojskowych i 16.000 motorów lotniczych.

Na tym samym zebraniu szef amerykańskiego lotnictwa wojskowego gen. Andrews stwierdził, że nowe kadry pilotów amerykańskich, szkolone są na wzór europejski. Ponadto we wszystkich szkołach w Stanach Zjednoczonych A. P. rząd prowadzi specjalne kursa, na których rocznie od 17 do 20 milionów uczniów otrzyma wstępne wiadomości teoretyczne z zakresu lotnictwa.

## Kto wygrał?

Warszawa, 19. 1. (Tel. wł.) W wczorajszym ciągnieniu IV kl. Państw. Loterii Klasowej padły nast. wygrane:

50.000 zł. na nr. 34574,

25.000 zł. na nr. 128730 20376,

10.000 zł. na nr. 100204 106160 127279 59856,

5.000 zł. na nr. 6599 9779 68115 103168,

2.000 zł. na nr. 646 402 16650 16203 30211 45320 55090 67945 54396 59657 54396 59237 67762 68481 78352 84167 90963 117139 132147 145073 159638 158053,

1.000 zł. na nr. 4333 3796 5027 6125 7424 6036 9745 15398 19410 53956 35144 38863 44816 53936 55867 75343 75843 77366 87139 92020 98151 102606 115950 120332 148675 149054 155382.

## Listy znad Morza Śródziemnego

# KOTŁOWISKO BLISKIEGO WSCHODU

*(Korespondencja własna „Dziennika Polskiego“)*

Bejrut, w styczniu

Halas, krzyki, trąbienie. Żadne miasto położone na afrykańskim czy azjatyckim brzegu morza Śródziemne go nie może w swej krzykliwości dorównać Bejrutowi. Żadne zresztą z tych miast, chociaż wiele z nich przewyższa Bejrut egzotyką swojej architektury czy oryginalnością typów, nie posiada równie charakterystycznej, równie — że tak powiem — wschodniej atmosfery. Tutaj natrafiamy na kwintesencję Wschodu, przedziwny coctail wszystkich, zarówno złych jak i dobrych stron Levantu. Ani Aleksandria ze stadami kotów grasujących wieczorną porą po głównych ulicach, ze swym brudem i niechlujstwem oraz pseudo-modernizmem domów ustawionych wzdłuż nadmorskiego bulwaru, ani Port-Said — ów korytarz morski, przez który przebiegają wszystkie linie okrętowe łączące Daleki Wschód z Europą, ani senno-nudna, wypełniona pudelkami brzydkich domów Haifa, ani śpiące Tripoli z syryjskiego brzegu — nie mogą dorównać Bejrutowi.

Francuzi przynieśli tutaj specyficzną atmosferę, dodali świeży zastrzyk hałaśliwości autochtonów, ściągnęli za sobą rzesze kobiet szukających łatwego zarobku, wnieśli nerwowość, ruchliwość. Byli zatem środkiem potęgującym cechy charakterystyczne miejscowych ludzi. Natrafili na grunt podatny. Nie ma bowiem na całym Bliskim Wschodzie — od Teheranu po włoski Trypolis — miasta, które by posiadało bardziej mieszaną ludność. Są Arabowie i „tutejsi“ nazywający się Libańczykami, będący w rzeczy samej podlejszego gatunku Arabami, pomieszanymi z wszelakimi narodowościami. Są Ormianie — uciekinierzy z Turcji, są dalej Turcy, Persowie, Żydzi, Kurdowie, Niemcy, Włosi, Anglicy. Jest uniwersytet amerykański i szkoły włoskie, urzędy libańsko-francuskie, senegalscy żołnierze i żółtolicy strzelcy z Tonkinu. W „Kit-Kat“ czy „Restaurant Francais“ występują tancerki z Budapesztu i Wiednia, a wśród sklepów nie brak kramików japońskich sprzedających dumpingową lichotę.

Agenci „Intelligence Service“ pilnują w Bejrucie interesów Anglii, szukając śladów akcji subwencjonowania ruchu panarabskiego czy powstańców palestyńskich, a inni baczą na to, aby nikt nie wchodził w drogę interesom Anglii ku polom naftowym Iraku. Agenci Kominternu przybywający tutaj via Stambuł z Odessy szukają wyznawców dla haseł rewolucji i braterstwa robotników z chłopami, rozdzielając pomniejszym działaczom zapomogi. Kurierzy nielegalnych organizacyj arabskich wszystkich państw Bliskiego Wschodu zjeżdżają do Wielkiego Muftiego, przywódcy powstania palestyńskich Arabów, mieszkającego w zaciszu pod Bejrutem. Agenci włoscy myślą o krzewieniu chwały Mussoliniego wśród wyznawców Proroka i możliwościach penetracji dla Imperium, a ich niemieccy koledzy o drodze ku nafcie i sprzedaży broni Beduinom z Transjordanii i powstańcom z Palestyny.

Nad wszystkim powiewa sztandar wolnego państwa Libanu, protegowanego przez... wysoki protektorat Francji. Że to dzierżenie nie jest rzeczą prostą, można się przekonać z liczby najrozmaitszego rodzaju żołnierzy i gęstych posterunków policyjnych. Czytanie miejscowych gazet przypomina zaś, że zamieszki i starcia pomiędzy ludnością miejscową, która ma już dosyć protektoratu, a ramieniem władzy — żołnierzami i żandarmami nie należą do zjawisk rzadkich. Z punktu widzenia interesów dalekiego Paryża i metropolii opłacanie żołnierzy i posyłanie od czasu do czasu na odosobnienie bardziej impulsywnych działaczy miejscowych — są koniecznością. Nie są jednak środkiem o skuteczności na dłuższą metę.

Ale Francja nie liczy się z tym czego chcą autochtoni. Francja przeżywająca swój kryzys, który znakomicie uwidacznia się w tych stronach świata, zmuszona jest sytuacją geopolityczną wschodniej części morza Śródziemnego — umacniać jeszcze bardziej swoją pozycję. Nie może zapominać ani na chwilę, że naprzeciwko cennego dla niej wybrzeża syryjskiego i Libanonu szczerzy swoje działa potężna baza włoska Dodekanez, mająca wielkie znaczenie zarówno z punktu widzenia morskiego jak i lotniczego. Toteż Francja pomimo trudności lokalnych, pomimo chaosu i rozprzężenia wewnętrznego rozpoczyna przemienianie Bejrutu w dużą bazę morską. Idzie śladem Wielkiej Brytanii — co prawda spóźniona o dobrych kilkanaście lat — posiadającej tuż obok, w Haifie, wielki port wojenny.

Rozpoczęcie tych robót w chwili, kiedy pozycje Francji na wybrzeżu azjatyckim nie można określić jako bardzo silną — świadczy, iż nie ma ona zamiaru rezygnować z tego kraju o wielkich możliwościach, kraju, który wedle zapewnień rzeczoznawców jest przedłużeniem pól naftowych Iraku. Czy potrafi jednak dać sobie radę z działalnością polityków arabskich wołających na wielkich mityngach „Syria dla Arabów“? Czy przemoże słabość własnej administracji robiącej na każdym kroku kapitalne błędy i jakby starającej sie zrazić sobie Arabów? Czy wreszcie oprze sie naporowi włoskiemu, który — drogą propagandy politycznej, społecznej i kulturalnej — wykorzystuje słabość i błędy Francji dla wykazywania, iż dopiero rządy Rzymu dałyby tutaj prawdziwy rozwój, szczęście i bogactwo.

Ludzie zadający te wszystkie pytania nie należą do odosobnionych. Każdy kto posiada zmysł obserwacji i umie patrzyć dokoła, widzi w całej pełni jaskrawość tego obrazu. Palestyna walcząca rozpłomienia wyobraźnię ludzi wysiadujących w kawiarniach i spędzających czas na czytaniu gazet oraz dyskutowaniu zagadnień politycznych. Zdają sobie oni sprawę z rozwoju, jaki przeżywa ruch panarabski, wiedzą o słabości reżymu mandatowego. Anglia, potężna i wielka Anglia nie może sobie dać rady z powstańcami palestyńskimi od przeszło półtora roku. Wobec Anglii — Francja jest siłą niepomiernie słabszą. Czyż więc nie pora zrobić to samo i tutaj — powiadają sobie.




I przez ciemne „souk“ — bazary, przez domy, w których jedne na drugich gnieżdżą się rodziny arabskie, przez kawiarnie i place targowe, przez lokale klubów politycznych i narodowego komitetu arabskiego — idzie z ust do ust ta myśl. Kiedy da ona owoce — nie wiadomo. Dzisiaj krąży ona raczej pod ziemią i tylko czasem w postaci strajku generalnego czy manifestacyj uwidacznia się na zewnątrz. Co będzie jutro, któż może nam to zaręczyć, choćby był nim sam wysoki komisarz Francji.

Bejrut — obiekt cenny dla Francji jako baza wojskowa we wschodniej części morza Śródziemnego, Bejrut, który lada dzień może się znaleźć pod obstrzałem propagandy włoskiej, domagającej się wypełnienia zobowiązań na mocy układu z 1915 r., ten sam Bejrut jest ponadto — dla polityków arabskich widzących oczyma wyobraźni przyszłą republikę sfederowanych stanów arabskich — ważnym punktem z racji swych walorów morsko-gospodarczych. Trzy przeciwne sobie fale przecinają się tutaj. Jakżeż kluczowym musi być położenie tego miasta, skoro zewsząd idą wysiłki, aby go posiąść.

J. RADZIMIŃSKI

## Pod znakiem konsolidacji

# Centralny Zw. Zaw. Metalowców R. P. połączył się

## z Polskim Zw. Zaw. Metalowców Z. P. Z. Z.

Warszawa, 19. 1. (Tel. wł. — l. r.) W dniu 18 b. m. w lokalu Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych w obecności prezesa Wydziału wykonawczego Z.P.Z.Z. sen. Tomaszkiewicza i wiceprezesa Wydziału wykonawczego Z.P.Z.Z. Mariana Wojtka-Malinowskiego Zarząd Centralnego Związku Metalowców R. P. złożył protokół następującej treści:

„Zarząd główny Centralnego Związku Zawodowego Metalowców R. P. na podstawie uchwały Zarządu z 10 stycznia 1939 r. deklaruje przejście do Polskiego Związku Zawodowego Metalowców Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych, podkreślając tym samym swo ją zgodność z zasadami deklaracji ideowej Z.P.Z.Z. i zrozumienie konieczności konsolidacji polskiego świata pracy.“

Pod protokołem dołączeniowym umieszczone zostały podpisy wszystkich członków Zarządu Centr. Zw. Zawod. Metalowców R. P.

Centr. Zw. Zawod. Metalowców powstał w r. 1928 po rozłamie w PPS i wchodził ostatnio w skład PPS (Frakcji rewolucyjnej), liczy obecnie 4 tys. członków, zorganizowanych w znacznej części na terenie Warszawy.

W związku z przejściem do Z.P.Z.Z. Zarząd Centr. Zw. Zawod. Metalowców zwrócił się do Ministerstwa Opieki Społecznej o skreślenie tego Związku z rejestru Ministerstwa.

# Rokowania polsko-sowieckie

## w sprawie zawarcia umowy handlowej

Warszawa, 19. 1. (Tel. wł. — l. r.) Zgodnie z zapowiedzią w dniu 18 b. m. wyjechała do Moskwy polska delegacja handlowa pod przewodnictwem dr. Tadeusza Łychowskiego, naczelnika Wydziału polityki i traktatów w Ministerstwie Przemysłu i Handlu. W skład delegacji wchodzą przedstawiciele zainteresowanych ministerstw, jak również delegaci samorządu gospodarczego.

Rokowania rozpoczną się 19 b. m. i będą miały na celu zawarcie umowy handlowej polsko-niemieckiej. Rokowania potrwają ok. 2 tygodnie w Moskwie, finalizacja zaś nastąpi prawdopodobnie w Warszawie.

### Odznaczenie

Warszawa, 19. 1. (Tel. wł. — l. r.) Na mocy zarządzenia P. Prezydenta R. P. odznaczony został Złotym Krzyżem Zasługi dr. Kazimierz Greger we Lwowie.

# Władze czesko-słowackie zwolniły z więzienia b. premiera Brodyja

Budapeszt, 18. 1. (PAT) Jak donosi „Pesti Hirlap" z Ungaru, **władze czesko-słowackie pod naciskiem zagranicy zwolniły z więzienia b. premiera Rusi Podkarpackiej, Brodyja.**

Na żądanie władz czeskich, by uznał obecny rząd karpatoruski, Brodyj odpowiedział odmownie, podkreślając, że nie może się pogodzić z myślą, by narodem jego rządzili ludzi, narodowi temu zupełnie obcy. Ponieważ Brodyj nie zgodził się również na opuszczenie granic Czecho-Słowacji, władze czeskie zabroniły mu wydalania się poza Pragę, gdzie codziennie musi się meldować na policji.

## Delegacja miasta Munkacza u premiera Imredy

Budapeszt, 18. 1. (PAT) Premier Imredy przyjął dzisiaj delegację m. Munkacza, która zapoznała premiera z trudnym położeniem miasta w wyniku wytyczenia nowej granicy i zwróciła się z prośbą o udzielenie miastu poparcia.

W odpowiedzi premier podkreślił bohaterską obronę miasta przed atakiem czeskim oraz wyraził zrozumienie dla ciężkiej sytuacji Munkacza, który przez wytyczenie nowej granicy został odsunięty od swego naturalnego zaplecza i znalazł się w trudnych warunkach komunikacyjnych. Premier przyrzekł miastu jak najdalej idącą pomoc rządową.

## Katastrofa lotnicza

Bruksela, 18. 1. (PAT) W pobliżu lotniska Nivelles spadł z wysokości 1000 m. nowy samolot wojskowy. Pilot poniósł śmierć na miejscu.

---

Waszyngton, 18. 1. (PAT) Senat na posiedzeniu wczorajszym zatwierdził nominację Felixa Frankfurtera na sędziego sądu najwyższego.

---

## Powrót lorda Halifaxa do Londynu

Londyn, 18. 1. (PAT) **Minister** spraw zagranicznych **lord Halifax** powrócił do Londynu **wczoraj** o godzinie 16.05. Wieczorem **spotkał** się on z premierem Chamberlainem.

## Na otwarcie pierwszego sejmu słowackiego

**Praga,** 18. 1. (PAT) Premier Beran i minister obrony narodowej gen. Syrovy udali się wczoraj po południu do Bratysławy, gdzie na zaproszenie rządu słowackiego wezmą udział w uroczystym otwarciu pierwszego sejmu słowackiego.

**NIE ZAPOMINAJ O TYCH, KTÓRYM ZABRAKŁO PRACY I CHLEBA**

## Konferencja „okrągłego stołu" zapowiada się niepomyślnie

Londyn, 18. 1. (PAT) Pomimo wyrażenia przez naczelny komitet arabski w Bejrucie zasadniczej zgody na udział w konferencji okrągłego stołu, w kołach politycznych panuje pesymizm co do losów tej konferencji.

Koła zbliżone do ministerstwa kolonii twierdzą, że pośród wyższych urzędników ministerialnych zarysowały się na tle zwołania konferencji okrągłego stołu dwa obozy: jeden z nich, ku któremu skłaniać się ma również min. Macdonald, gotów jest **za cenę dojścia konferencji do skutku na daleko idące ustępstwa na rzecz żądań Muftiego** t. j. przede wszystkim na wyeliminowanie z obrad przedstawicieli opozycji i na zaakceptowanie z góry podstawowych postulatów arabskich w sensie zniesienia deklaracji Balfoura, **drugi obóz natomiast stoi na stanowisku bezprzedmiotowości obrad** o ile toczyć się będą z pominięciem jedynie z przedstawicielami ekstremistów orabskich i na płaszczyźnie całkowitej negacji żydowskich praw do Palestyny.

## Zasadnicze punkty odpowiedzi japońskiej na noty St. Zjedn. i Anglii

Tokio, 18. 1. (PAT) Według informacyj, posiadanych przez Agencję Domei, odpowiedź japońska na noty angielską i amerykańską zawierać będzie następujące zasadnicze punkty:

1) Japonia sprzeciwia się rozpatrzeniu sprawy Dalekiego Wschodu przez konferencję międzynarodową.

2) Japonia gotowa jest natomiast przystąpić do bezpośrednich rozmów z mocarstwami zainteresowanymi pod warunkiem, że te uznaja zasadę uwolnienia ludów Dalekiego Wschodu od wszelkiego rodzaju półkolonialnych serwitutów i ograniczeń, likwidację bloków gospodarczych, zniesienia barier celnych oraz konieczność wolnego dostępu do surowców.

## Krwawy napad

Hongkong, 18. 1. (PAT) Na jednej z najruchliwszych ulic Hongkongu dwóch Chińczyków napadło i ciężko poraniło niejakiego Luma, uważanego za bliskiego współpracownika Wang-Czing-Wei, wykluczonego niedawno z Kuomintangu.

## Na szkodę restauratora kradli bloczki obiadowe

(a) Ignacy Wesołowski, właściciel restauracji przy ulicy Sapiehy l. 25, doniósł wczoraj policji o systematycznej kradzieży bloczków na wydawanie obiadów, skutkiem czego poniósł szkodę w wysokości 10.000 zł. Przeprowadzone przez Komisariat VIII dochodzenia, osadziły w aresztach policyjnych Piotra Ratowskiego (ul. Kętrzyńskiego 11), zajętego we wspomnianej restauracji kucharza.



## Znów kompromitacja endeckiego organu

W swoim czasie „Słowo Narodowe", opierając się na nieścisłych informacjach z toczącego się procesu sądowego — zamieściło „sensacyjny" artykuł, w którym autor, operując wiadomościami częścią z procesu, częścią z kursujących plotek, usiłował wykazać, że były prezes Związku Legionistów we Lwowie p. mjr. Antoni Glanowski nie jest legionistą. Cel tego artykułu był jasny. Była nim niewybredna chęć zdyskredytowania przeciwnika politycznego, legionisty. Gdyby „Słowu Narodowemu" chodziło o ścisłe i prawdziwe informowanie czytelników, postarałoby się o lepsze informacje, albo zaczekałoby na wynik rozprawy.

Proces bowiem dowiódł całkowitej bezpodstawności zarzutu. W wyniku rozprawy, która wykazała całkowitą bezpodstawność stawianych zarzutów, winny rozszerzania fałszywych pogłosek niejaki Zdzisław Sigmund, wszystkie zarzuty odwołał i złożył deklarację następującej treści:

DEKLARACJA

„Zastępca oskarżonego oświadcza imieniem oskarżonego, że ten nie miał zamiaru zniesławienia, ani też osobistego obrażenia oskarżyciela prywatnego, a zarzuty przeciw oskarżycielowi prywatnemu przez innych stawiane, nie mogąc oskarżycielowi bezpośrednio zakomunikować, podniósł jedynie w tym celu, aby oskarżyciela prywatnego skłonić do pociągnięcia do odpowiedzialności karnej tych właśnie osobników, którzy takie zarzuty stawiali i rozciewali, — wyraża żal, że nie badając prawdziwości tych zarzutów, pochopnie je powtórzył, bez głębszego zastanawiania się. — **dlatego przeprasza oskarżyciela prywatnego za mimowoli wyrządzoną mu krzywdą i zgodnie z jego życzeniem zobowiązuje się tytułem ekspiacji zapłacić do rąk Związku Legionistów we Lwowie na wdowy i sieroty po tych że kwotę 50 zł. pod rygorem egzekucji w ratach miesięcznych po 10 zł począwszy od dnia 15 listopada 1938 każdego następującego po sobie miesiąca, co oskarżyciel prywatny przyjmuje do wiadomości, a sędzia, za zgodą zastępcy oskarżonego, który też wyraża zgodę na udzielenie oskarżycielowi prywatnemu odpisu tej ugody, umarza postępowanie po myśli art. 72 k. p. k., co ogłoszono P. o. o. Wincenty Sękiewicz mp. Wróbel protokolant mp. Dr. Konopacki mp. Żywicki mp. Antoni Glanowski mp."**

Krzywda moralna, wyrządzona ciężkim zarzutem została naprawiona. Czy „Słowo Narodowe" zdobędzie się na szczyptę odwagi cywilnej, by sprostować skwapliwie podane pogłoski? Zobaczymy.

## Wojska generała Franco otaczają Barcelonę

Lerida, 18. 1. (PAT) Wojska gen. Franco **koncentrycznie nacierają na Barcelonę z trzech kierunków i wczoraj wieczorem znajdowały się przeciętnie w odległości 65 km od stolicy Katalonii.**

Natarcie trwa.

Na odcinku środkowym frontu katalońskiego wojska gen. Franco zajęły m. Bellprat i posunęły się o 10 km naprzód, zajmując zachodni brzeg rzeki Gam.

**Paryż,** 18. 1. (PAT) Korespondent Ag. Havasa na froncie Estramadury podaje, że dziś rano wojska powstańcze podjęły przeciwnatarcie na Crania De Torrehermosa w prowincji Badajoz, gdzie zajęły kilka domów. Atak został powstrzymany, gwałtowna jednak walka trwa nadal.

## Sprawcy rabunkowego napadu pod Krakowem — przytrzymani

(a) Na drodze między Krechowem a Rudą Krechowską trzej osobnicy napadli onegdaj wieczorem na Andrzeja Materę i Tarasa Harasymowa, rolników z Rudy Krechowskiej. Sprawcy, po obaleniu ich na ziemię, zabrali Harasymowi pół litra spirytusu a następnie zbiegli. W toku dochodzeń policja przytrzymała sprawców: Iwana Zazulę, 23-letniego, Oleksę Kościnka, 21-letniego i Michała Jarosza, 20-letniego, wszystkich trzech z Krechowa. Zrabowany spirytus odebrano a wymienionych sprawców rabunku odstawiono do dyspozycji sędziego śledczego.

## Krwawa uliczna bójka

(a) Na bliżej nieznanym tle niejaki N. Wassermann (pl. Gołuchowskich 10), poranił wczoraj nożem na ul. Kotlarskiej Maurycego Kornhabera. Rannego opatrzył lekarz Pogotowia Ratunkowego, nożowcem zajęła się policja.

## POMYSŁOWY PASAŻER ZE WSI

(a) Szofer Michał Reben (ul. Nowoznesieńska 55) doniósł policji, iż wczorajszej nocy jeździł jego autodorożką po mieście niejaki Jan Wesołowski, rolnik z Tomaszowa Lubelskiego a gdy po dłuższym czasie wysiadł z samochodu, odmówił szoferowi uiszczenia należytości.

# Postulat budowy małych mieszkań w sejmowej Komisji budżetowej

Warszawa, 18. 1. (PAT) W przerwie obrad posłowie gremialnie zwiedzili małą „wystawę" wykresów, map i wydawnictw, urządzoną przez Ministerstwo Opieki Społecznej w jednej z sal obok Komisji budżetowej. Wystawa ta dała barwny i przejrzysty przegląd prac na różnych odcinkach życia społecznego.

Członków Komisji oprowadzał min. Kościałkowski i referent budżetu Min. Opieki p. Żyborski, udzielając wyjaśnień.

Po przerwie obiadowej zabrał głos w dalszej dyskusji ks. Padacz, który zgłosił wniosek, żeby 1 procent dochodów skarbu państwa z monopolu spirytusowego był przeznaczony na walkę z alkoholizmem.

Pos. Głowacki porusza sprawę opieki nad bezrobotnymi i niezdolnymi do pracy uczestnikami walk o niepodległość.

Pos. Celewicz z zadowoleniem podnosi zwiększenie kredytów na chałupnictwo wiejskie i apeluje o większe dotacje dla południowo-wschodnich okręgów górskich.

Pos. Pikusa uważa, że

**nasza organizacja służby zdrowia może być wzorem dla zagranicy.**

Świat pracy stanowi 1/3 całej ludności kraju. Toteż podnieś całej materialne i kulturalne społeczeństwa będzie miało pierwszorzędne znaczenie w całym rozwoju Rzeczypospolitej.

Pos. Jahoda-Żółtowski w związku z bliskim terminem wygaśnięcia obniżenia stawek ubezpieczeniowych pro si p. ministra o dalsze przedłużenie tych obniżek.

Pos. Sowiński w związku z poruszoną przez pos. Gdulę sprawą czasu pracy i urlopów powiedział: Mamy w Polsce najdłuższe urlopy nawet po ich skróceniu, mamy kapitał droższy, świat najwięcej w Europie, urządzenia gorsze, czas pracy krótszy.

**Pomysły blumowskie, które naraziły Francję na wielomiliardowe straty, mogą dla Polski być zabójcze.**

Pos. Sommerstein uważa, że kwoty na opiekę nad emigrantami winny być powiększone w budżecie Min. Opieki Społ. Mówca domaga się poparcia dla emigracji żydowskiej. Wreszcie przechodzi do sprawy likwidowania drożdżowni w Lesienicach, stojącej na wysokim poziomie technicznym, a jednocześnie otwierania nowych fabryk.

Pos. Muepsch po zobrazowaniu zagadnienia budownictwa, stwierdził, że wysiłki ministerstwa winny iść w następujących kierunkach:

1) przez zwiększenie kredytów na budownictwo T. O. R.,

2) przez oddziaływanie na kapitały prywatne i publiczne, a w szczególności na Z. U. S., aby zainteresowały się budownictwem społecznym. Tymczasem, jak słychać, Z. U. S. lokuje kapitały w budownictwo większe. (Pos. Wagner: 5-pokojowe mieszkania.) — Wciągnięcie kapitałów do małego budownictwa znalazło by silny odzew m. in. w Centralnym Okręgu Przemysłowym gdzie pracodawca jest zainteresowany w dostarczeniu mieszkań dla swych pracowników.

3) przez dopuszczenie do mieszkań budowanych przez T. O. R. także pracowników umysłowych, których poziom zarobków nie przewyższa zarobków robotniczych, t. j. mniej więcej 250 zł. miesięcznie.

Pos. Krupski podnosi wielkie znaczenie dotacji dawanych przez Fundusz Pracy na cele rozwoju wsi, zwłaszcza na ziemiach wschodnich. które przez oświatę, kulturę i dobrobyt coraz silniej związane będą z Rzplitą.

Mówca kończy przemówienie apelem, żeby minister znalazł w ramach nadchodzącego budżetu możliwość uwzględnienia projektów wschodnich wojewódzkich biur Funduszu Pracy, przyjmując je jako dolną granicę.

Pos. Grochowski poruszył zagadnienie populacyjne, stwierdzając m. in., że musi się ono opierać na niewzruszonej podstawie etyki chrześcijańskiej, jeżeli Polska ma spokojnie patrzeć w przyszłość. Mówca przeszedł następnie do sprawy odpoczynku niedzielnego, ubezpieczenia służby kościelnej i wreszcie domagał się zaostrzenia walki z handlem żywym towarem i narkotykami.

Pos. Jóźwiak apeluje o nowelizację art. 95 ust. ust. 4) i 5) ustawy z 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym.

Pos. Nowara wskazuje na krytyczny stan rynku pracy na terenie Zagłębia Dąbrowskiego i apeluje o zwiększenie kredytów z Funduszu Pracy na zatrudnienie bezrobotnych na tym terenie.

Pos. Milewski występuje w obronie samorządu ubezpieczeniowego, podając w wątpliwość realność ubezpieczeń długoterminowych, a następnie poddaje krytyce gospodarkę Z. U. S.

Pos. Somerstein porusza jeszcze sprawę Zbąszynia.

Z kolei wygłosił dłuższe przemówienie minister Op. Społ. Kościałkowski.

Po min. Kościałkowskim wicemin. Piestrzyński udzielił krótkiej odpowiedzi na poruszoną przez p. Szymanowskiego sprawę Szczawnicy. W każdym razie stwierdzam — zakończył wicemin. Piestrzyński — że Szczawnica jest jednym z najwartościowszych uzdrowisk polskich a jednocześnie najnieudolniej prowadzonym.

Następnie referent pos. Żyborski udzielił odpowiedzi na poruszane przez innych mówców zagadnienia, po czym w głosowaniu budżet Ministerstwa Opieki Społecznej przyjęto w drugim czytaniu bez poprawek.

## Minister Ciano wyjechał do Jugosławii

Rzym, 18. 1. (PAT) Minister spraw zagr. hr. Ciano wyjechał wczoraj po północy do Belje, miejscowości położonej na pograniczu jugosłowiańsko-węgierskim, dokąd zaproszony został na polowanie przez premiera jugosłowiańskiego Stojadinowicza. Z Belje min. Ciano uda się na dwa dni do Białogrodu.

Zdaniem włoskich kół politycznych nie należy przewidywać, aby w toku białogrodzkiej wizyty min. Ciano pod pisany został jakiś nowy układ włosko-jugosłowiański.

## Zwyżka cen zboża?

Warszawa, 18. 1. (Tel. wł.—l. r.) Z kół rolniczych i handlowych komunikują, że na rynku wewnętrznym spodziewana jest pewna zwyżka cen zboża, wynikająca prawdopodobnie z obowiązującej od 16 bm. dodatkowej premii wywozowej na zboże handlowe. Ze względu na pewien nastrój wyczekiwania obroty na rynku wewnętrznym nie są na razie zbyt ożywione.

# Uniezależnienie polityki francuskiej od angielskiej

## Znamienne stanowisko b. prem. Flandina w sprawie hiszpańskiej

Paryż, 18. 1. (PAT) Drugi dzień debaty nad polityką zagraniczną w Izbie deputowanych rozpoczął się w atmosferze niezbyt wielkiego zainteresowania. Rano tylko 30 deputowanych było zebranych na sali. Na ławie ministerialnej obecny był jedynie min. Bonnet, który powrócił z Genewy do Paryża.

Pierwszy mówca dep. Margaine, reprezentujący lewicę partii radykalnej, skonstatował, iż wynik ostatniego roku w dziedzinie polityki zagranicznej był dla Francji niezwykle ujemny.

**We wrześniu 1938 roku — oświadczył mówca — kierowaliśmy się jedynie strachem przed wojną.**

Tym też można wytłumaczyć sobie fakt stale wzrastających żądań niemieckich. Niestety jednak, uprzednio w sprawie hiszpańskiej Francja zajęła stanowisko, które również można wytłumaczyć jedynie strachem przed wojną. Mówca domaga się polityki stanowczej, a przede wszystkim

**uniezależnienia polityki francuskiej od polityki angielskiej.**

Dep. Deschizeaux starał się przeprowadzić syntezę między koncepcjami politycznymi t. zw. grupy monachijczyków i zwolennikami aktywnej polityki zagranicznej.

O ile chodzi o sprawę hiszpańską, to mówca oświadczył, iż

**Francja stoi w przededniu przegranej na dwóch odcinkach.**

Przed polityką francuską są dwie możliwości: albo otwarcie granicy Pirenejów, albo wysłanie charge d'affaires do Burgos.

Po popołudniu obrady wypełniło wielkie przemówienie b. premiera Flandina, który wystąpił, zgodnie zresztą z oczekiwaniami, jako rzecznik polityki monachijskiej i imperialnej. P. Flandin wychodził z założenia, iż polityka francuska, która utraciła swe dotychczasowe podstawy, winna znaleźć nowe koncepcje. Przede wszystkim winna ona zrewidować wszystkie swe specjalne zobowiązania, jakie swego czasu Francja zaciągnęła w związku z art. 16 paktu Ligi Narodów. Francja powinna odzyskać swobodę działania, co jednak — zdaniem p. Flandin — nie oznacza wyrzeczenia się przez Francję interesowania się sprawami Europy środkowej, zwłaszcza tam. gdzie będą tego wymagały interesy francuskie.

Omawiając kwestię hiszpańską, b. premier

**wypowiedział się kategorycznie przeciw polityce interwencji w Hiszpanii,**

atakując rządy frontu ludowego za po tajemne pomaganie hiszpańskiemu rządowi republikańskiemu. Drugi gabinet Bluma — oświadczył p. Flandin — pozwolił na sprowadzenie do Hiszpanii 50 tys. ton materiału wojennego.

Debata nad sprawą hiszpańską odbyła się wśród dużego poruszenia, zwłaszcza gdy następny z kolei mówca, deputowany prawicowy Taitinger oświadczył, że interwencja mocarstw zagranicznych zaczęła działać najpierw na rzecz rządu barcelońskiego, a dopiero później na rzecz gen. Franco.

**Dep. Taitinger jak i b. prem. Flandin stanął na stanowisku konieczności nawiązania przez Francję stosunków dyplomatycznych z Burgos.**

# Wyjaśnienie w sprawie rokowań polsko-litewskich

Warszawa, 18. 1. (PAT) W prasie polskiej sprzed kilku dni ukazały się przedrukowane wiadomości, pochodzące z prasy zagranicznej o tym, jakoby podczas niedawnych rokowań polsko-litewskich Polska zobowiązała się m. in. do korzystanie z tranzytu litewskiego w wysokości 450 tys. litów i do przerabiania w Kłajpedzie materiałów drzewnych na sumę 750 tys. litów.

Według wyjaśnień kół poinformowanych, rząd polski przystępując do regulowania z Litwą zagadnienia wzajemnego tranzytu towarów, nie wziął na siebie w stosunku do Litwy zobowiązań co do cyfrowego zapewnienia jej tranzytu, ani też co do przerabiania w Kłajpedzie polskich materiałów drzewnych.

# Godzinna konferencja min. Csaky z marszałkiem Göringiem

Berlin, 18. 1. (PAT) Wczoraj w godzinach porannych nastąpiło złożenie przez min. hr. Csaky'ego wieńca przy pomniku bohaterów niemieckich, a w południe udał się on

**na godzinną konferencję do marszałka Goeringa.**

Po tej wizycie minister Ribbentrop z małżonką wydali na cześć gościa węgierskiego śniadanie w ścisłym gronie, w którym obok posła węgierskiego Sztojaya wzięli udział tylko najbliżsi współpracownicy obu mężów stanu.

O godz. 17 min. Csaky złożył wizytę min. Hessowi.

Prasa niemiecka poświęca szereg artykułów gościowi węgierskiemu, a ze strony niemieckiej wskazują, że szczęśliwą prognozą dobrych wyników rozmów węgiersko-niemieckich winien być fakt, że pierwsze urzędowe spotkanie przypadło właśnie w 20-tą rocznicę wręczenia Węgrom przekreślonego już dzisiaj rozwojem wypadków tekstu traktatów w Trianon. co nastąpiło 16 stycznia 1919 r.

# Nadzwyczajne zarządzenia w Anglii po serii zamachów bombowych

Londyn, 18. 1. (PAT) Ag. Reutera donosi, iż w związku z wczorajszymi zamachami bombowymi władze bezpieczeństwa wydały szereg nadzwyczajnych zarządzeń. Wzmocniono ochronę wszystkich elektrowni oraz kontrolę podróżnych w portach brytyjskich. W całym kraju policja intensywnie patrolowała wybrzeża.

## Na marginesie dyskusji sejmowej

# Polityka czy politykierstwo żydowskie?

(ł) Ostatnie debaty sejmowe na Komisji budżetowej upoważniają do wysnucia pewnych konkretnych wniosków na temat mentalności i polityki Żydów w Polsce, względnie ich parlamentarnej reprezentacji. To „względnie" jest konieczne choćby dlatego, że parlamentarna reprezentacja żydowska w coraz mniejszym stopniu odzwierciedla prawdziwe nastroje i tendencje, nurtujące społeczność żydowską w Polsce, a patentowani przywódcy żydowscy coraz częściej reprezentują w Izbach Ustawodawczych, już nawet nie swój klub — a swoje własne osoby.

Kapitalnym przykładem tego było ostatnie wystąpienie posła Mincberga na Komisji budżetowej. Odnosi się wrażenie, że posłowie żydowscy od szeregu lat

**żyją pod jakimś hermetycznie zamkniętym kloszem, wdychając i wydechując stworzoną przez siebie atmosferę,**

pod kloszem, gdzie życie stoi na miejscu, gdzie od lat kilkunastu nic się nie zmienia. Ta ich izolacja od rzeczywistości stwarza dla nich i dla nas jakieś błędne koło, bez początku i końca, z którego wyjść nie mogą i wyjść — nie chcą. Ta izolacja każe im stwarzać pewne

**chimeryczne i szkodliwe sugestie i autosugestie, uniemożliwiając wszelką rzeczową z nimi dyskusję,**

wszelkie realne i konieczne tak dzisiaj porozumienie.

Niejednokrotnie już daliśmy na tym miejscu wyraz swego sceptycyzmu w sprawie „dogadania się" z zawodowymi politykami żydowskimi, reprezentującymi coraz bardziej malejące ugrupowanie żydostwa w Polsce — syjonistów. A zdawało się, że było to jedyne ugrupowanie, z którym potrafimy — w ich i w naszym interesie — znaleźć wspólny język. I o to wytworzyła się paradoksalna sytuacja:

**ugrupowanie żydowskie, które samo wysunęło na porządek dzienny sprawę emigracji żydowskiej przez uznanie się nie tylko za odrębną społeczność o spólnocie wyznaniowej, lecz za odrębny naród mający ambicje narodowe i państwowe — dziś o emigracji nie chce nawet słyszeć.**

Bo trudno przyjąć za szczere dążenia do emigracji p. Mincberga, który ostatecznie zgadza się na emigrację Żydów z Polski, ale tylko do... polskich kolonii.

Jak słusznie wykazał w odpowiedzi na wystąpienie p. Mincberga poseł Stahl, jest to zidentyfikowanie dwu odrębnych zagadnień, pomieszanie dwu spraw, mieszczących się na zupełnie różnych płaszczyznach.

Przy omawianiu ostatnich wystąpień posła Mincberga w Sejmie, podkreśla prasa z naciskiem, że istotę problemu kolonialnego w Polsce stanowi „dążenie do uzyskania przez Polskę kolonii zarówno w tym celu, by umożliwić

**ekspansję żywiołu polskiego**

z własnych terenów przeludnionych (przede wszystkim wsi) do terenów o rzadkim zaludnieniu, jak i w tym celu, by zdobyć dla Polski

**terytoria, rozporządzające surowcami,**

niezbędnymi dla naszego rozwoju gospodarczego i dla zwiększenia naszego potencjału gospodarczego".

To jest całkiem jasne i zrozumiałe. Tylko p. Mincberg i związana z nim grupa zawodowych żydowskich politykierów — nie chcą tego zrozumieć. Rząd polski nie uchyla się od udziału w rozwiązaniu sprawy żydowskiej w Polsce. Wprost przeciwnie. Ostatnie oficjalne i półoficjalne enuncjacje na ten temat, przede wszystkim zaś ostatnia mowa premiera Składkowskiego, wskazują, że rząd polski pragnie kwestię żydowską rozwiązać konkretnie i realnie, podchodząc do tego zagadnienia z całą należną mu powagą, i że go rozwiąże. I rząd polski

**chce współpracować z przedstawicielami żydostwa w Polsce w tej sprawie,**

nie znaczy to jednak, by oficjalne czynniki miały iść pod dyktando chimerycznych mrzonek panów Mincbergów.

Kolonialny dowcip p. Mincberga robi początkowo wrażenie, jak gdyby był podyktowany przywiązaniem żydostwa do państwowości polskiej, mniej więcej w takim sensie: cóż mamy robić, skoro nie możemy wszyscy pozostawać w Polsce, niech chociaż będzie nam wolno mieszkać i żyć w uzyskanych przez Polskę koloniach — i być przez to obywatelami polskimi... Co za wzruszający patriotyzm... I co za naiwna... hipokryzja.

Jesteśmy pewni, że gdyby Hitler otrzymał kolonie, p. Mincberg powiększyłby „realne możliwości emigracyjne" o nowe tereny: kolonie niemieckie... (Pisał już zresztą o tym w „Momencie" p. Gottlieb). Nie zdziwiłoby nas dlatego nawet, jeśli p. Mincberg przy najbliższej okazji oświadczy, że Żydzi chętnie wyemigrują, ale tylko na... Marsa.

Dowcipami pp. Mincbergów można by się nawet doskonale bawić, gdyby powaga chwili i powaga zagadnienia nie kazały nad tym ubolewać i szukać porozumienia z żydostwem polskim ponad głowami panów Mincbergów.

## ZE SPORTU

# Kapitan Kałuża o meczu z Francją

### Przypuszczalny skład polskiej reprezentacji piłkarskiej

Pierwszy w dziejach piłkarstwa polskiego międzypaństwowy mecz z Francją, mający się odbyć w nadchodzącą niedzielę, 22 bm. w Paryżu wywołał niebywałe zainteresowanie opinii sportowej Polski, ale zarazem troskę o wynik tych zawodów.

Termin meczu przypada w okresie sezonu martwego, w którym dotychczas nie rozgrywaliśmy spotkań międzypaństwowych.

Z rozmowy z kapitanem związkowym P. Z. P. N. przytaczamy następujące uwagi na temat meczu z Francją:

„Ostatni mecz treningowy reprezentacji Polski z Zagłębiem — mówi p. Kałuża — wykazał niezłą kondycję fizyczną polskich piłkarzy. Wynika z tego, że przygotowania prowadzone były racjonalnie, choć w warunkach dotąd niepraktykowanych. Pierwszy mecz na śniegu przy 15-stopniowym mrozie i ostatni na błocie z podkładem lodowym nie mogły być właściwym sprawdzianem formy poszczególnych zawodników. Jakie są efekty systematycznej pracy na obozie w Katowicach, będzie można przekonać się dopiero na placu „boju" w Paryżu.

Ekspedycja do Francji wyjedzie w składzie: Mrugała, Krzyk, Szczepaniak, Twórz, Gemza, Góra, Nytz, Dytko, Piec 2-gi, Wostal, Piontek, Matyas, Wilimowski, Wodarz i Pytel. Spośród tych 15 piłkarzy wybrana zostanie 11-ka przeciwko Francji po przybyciu do Paryża i zapoznaniu się z terenem zawodów, do którego należy stosować umiejętności graczy. Rudnicki i Piec 1-szy nie figurują w składzie z powodu kontuzyj".

Z dalszej rozmowy z p. Kałużą odnosimy wrażenie, że drużyna polska wystąpi przypuszczalnie w składzie: Krzyk, Szczepaniak, Twórz, Góra, Nytz, Dytko, Wostal, Piontek, Matyas, Wilimowski i Wodarz. P. Kałuża zastrzega jednak, że równe szanse w bramce ma Mrugała, w obronie ruchliwość Twórza może przesądzić na jego korzyść przy błotnistym terenie. W pomocy pozycja środkowego pomocnika nie zdaje się nasuwać wątpliwości. Linia ataku jest zupełnie skrystalizowana: Wostal, Piontek, Matyas, Wilimowski, Wodarz.

Obóz piłkarski w Katowicach zakończy się we środę ostatnim treningiem. Ekspedycja wyruszy z Katowic we czwartek, dn. 19 bm. Drużynie towarzyszyć będą: płk. Żołędziowski, kpt. Nikolski, inż. Merliński i kpt. związkowy PZPN. Kałuża.

Przed piłkarzami polskimi w Paryżu stoi wielkie i odpowiedzialne zadanie utrzymania dobrej opinii o naszych piłkarzach, którzy przebojem zdobyli paryską publiczność przed dwoma laty, bijąc Ligę paryską 5:1.

### PIERWSZY KROK BOKSERSKI

W dniach 20, 21 i 22 bm. Okręgowy Ośrodek WF. we Lwowie organizuje w Hali sportowej każdorazowo o g. 18-tej „Pierwszy krok bokserski", w którym wezmą udział stowarzyszeni i niestowarzyszeni zawodnicy, startujący po raz pierwszy na ringu. Zgłoszenia w terminie do dnia 18 bm. nadsyłać należy do LOZB., ul. Piekarska 1 B.

### KANDYDACI POL. KOM. OLIMP. DO PAŃSTW. NAGRODY SPORTOWEJ

Polski Komitet olimpijski postanowił wysunąć następujące kandydatury do państwowej nagrody sportowej w kolejności: 1) Marusarz, 2) Kolczyński, 3) Walasiewiczówna.

### ŚLUBOWANIE OLIMPIJCZYKÓW

Termin ślubowania członków kadr olimpijskich wyznaczono na dzień 3-go maja. — Ślubowanie odbędzie się w regionalnych Komitetach olimpijskich w Warszawie, Katowicach, Poznaniu, Toruniu, Łodzi, Lwowie, Krakowie i Wilnie.

### PODZIĘKOWANIE

Składamy serdeczne podziękowanie za wyrazy współczucia, złożone z okazji śmierci śp. Kazimierza Hemerlinga. W szczególności dziękujemy JWPanu prof. Rudolfowi Wackowi za wygłoszenie przemówienia żałobnego w imieniu sportu polskiego, delegatom Sokoła Macierzy, JWPanu radcy Łodyńskiemu — prezesowi LTK. i M., JWPanu prym. dr. L. Węgrzynowskiemu — prezesowi TZR., JWPanu prof. T. Dręgiewiczowi, przedstawicielowi LKS. Pogoń i LOZPN., JWPanu Kauczyńskiemu — przedstawicielowi ILKS. Czarni, JWPanom red. T. Przybylskiemu, red. Wł. Rzepce, red. M. Kobiakowi — przedstawicielom Związku Dziennikarzy Sportowych R. P., Polskiemu Radiu, prasie lwowskiej, wszystkim kolegom śp. zmarłego, Związkom, Stowarzyszeniom, organizacjom, klubom sportowym, oraz krewnym, przyjaciołom i znajomym.

W tych bolesnych i ciężkich chwilach złożone wyrazy współczucia były dla nas pokrzepieniem i pociechą po nieodżałowanym zmarłym.

Stefania Hemerlingowa z rodziną.

# Dokąd obowiązują zniżki kolejowe?

Do szeregu miejscowości klimatycznych, do uzdrowisk, do ośrodków narciarskich obowiązują obecnie 66 proc. zniżki kolejowe połączone z zimowymi pobytami ryczałtowymi.

Korzystając z tych zniżek można udać się do jednej z następujących miejscowości: Bystra Wilkowice, Krynica, Morszyn, Rabka, Szczawnica, Truskawiec, Wisła, Worochta, Zwardoń, Żegiestów-Zdrój, Brenna, Jastrzębie-Zdrój, Istebna, Piwniczna, Szczyrk, Jaremcze, Ustroń.

Zniżka udzielana jest na podstawie karty uczestnictwa L.P.T. w ten sposób, że za przejazd do obranej miejscowości opłaca się 2/3 ceny biletu normalnego, a po 8-miu dniach pobytu uzyskuje się bezpłatny powrót. W tej samej wysokości, t. j. 66 proc. udzielane są zniżki kolejowe na przejazd do stacji Jabłonków, Mosty Śląskie, Łomna Dolna, Gnojnik i Bystrzyca, położonych na terenie Śląska Zaolziańskiego.

I tu również ulga przysługuje posiadaczom kart uczestnictwa L.P.T., a prawo do bezpłatnego powrotu uzyskuje się po najmniej 5-ciodniowym pobycie na terenie Śląska Zaolziańskiego.

Sławsko i Sianki, gdzie znajdują się Hotele Turystyczne L.P.T. objęte są również dobrodziejstwem zniżek kolejowych, udzielanych przy nabyciu kart uczestnictwa na pobyt w jednej z tych miejscowości.

Zniżki kolejowe obowiązywać będą przez całą zimę, przez co spędzenie urlopu zimowego na nartach, jak również turystyka zimowa zostały uprzystępnione szerokim rzeszom.

Szczegółowe informacje i sprzedaż kart uczestnictwa w Przedstawicielstwach L.P.T. na większych stacjach kolejowych, oraz w Biurach Podróży.

### WYCIECZKI NA F. I. S.

W okresie trwania Międzynarodowych Zawodów F. I. S. w Zakopanem, t. j. od 11 do 20 lutego b. r. projektowane jest zorganizowanie szeregu wycieczek, które wyruszą specjalnymi pociągami ze wszystkich większych miast polskich do Zakopanego.

Według planu, opracowanego przez Delegatury L. P. T. pociągi z wycieczkami na F. I. S. wyruszą z następujących miast: Kraków (3 pociągi), Warszawa (3 poc.), Łódź (3 poc.), Bielsko (3 poc.), Katowice (3 poc.), Wilno (1 poc.), Poznań (1 poc.), Lublin (1 poc.), Lwów (1 poc.), Skarzysko (1 poc.).

Terminy odjazdu pociągów podane będą do wiadomości publicznej przez Delegatury L. P. T.

## Notatnik kulturalny

### MASSIMO BONTEMPELLI PO POLSKU

Niedawno minął rok, jak odwiedził Polskę znany pisarz włoski, Massimo Bontempelli, członek Królewskiej Akademii Italskiej. Na powitanie gościa nie mogliśmy się pochwalić przekładami jego dzieł na język polski. Tu i ówdzie pojawiły się wprawdzie drobne utwory tego mistrza groteski i fantazje, ale na tym koniec. Obecnie Zofia Norblin-Chrzanowska podjęła trud przyswojenia literaturze polskiej niektórych perełek z twórczości tego pisarza, gorącego propagatora idei zbliżenia między Polską a Italią. Właśnie ukazał się wybór jego nowel p. t. „Wycieczka na tęczę". W groteskach tych przejawiają się wszystkie zalety pisarskie Bontempellego — świetnego stylisty, wrażliwego poety, ostrego ironisty i głębokiego myśliciela.

Tłumaczka oddała również do druku drugą książkę Bontempellego p. t. „Adria" — dzieje kobiety pięknej. Powieść ta jest wnikliwym studium psychologicznym narcyzyzmu kobiecego, ujętego jako treść i racja istnienia. W tej książce, która w Italii była przedmiotem poważnych rozpraw krytycznych, autor rozwija pasjonujący temat w sposób niezwykle oryginalny, traktując urodę kobiety jako przedmiot kultu niemal religijnego, mającego swych czcicieli, wyznawców, proroków — a także swoje ofiary.

Za wprowadzenie Bontempellego na rynek polski i za świetny przekład jego utworów należy się tłumaczce szczere uznanie.

### DAR DLA MUZEUM POLSKIEGO W CHICAGO

Garść ziemi ze sławnego „trójkąta trzech cesarzy" z okolic Sosnowca, gdzie w dobie zaborów zbiegały się granice Rosji, Austrii i Niemiec złożona została w Archiwum i Muzeum Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego w Chicago.

Ziemia zamknięta jest w ozdobnej urnie artystycznie rzeźbionej w bryle węgla i zaopatrzonej tabliczką z odpowiednim napisem.

Jest to dar Towarzystwa Pomocy Polonii Zagranicznej w Będzinie, które przesłało go rodakom za oceanem przez Radę Polonii Amerykańskiej, której sekretarz, red. Przydatek wręczył go Zjednoczeniu dla Muzeum.

—

**PRZECHODZĄC KOŁO MIEJSKIEJ KOMUN. KASY OSZCZ., PRZYPOMNIJ SOBIE, CZY ZAPŁACIŁEŚ DANINĘ NA POMOC ZIMOWĄ**

# POLSKA TRWA PRZY POLITYCE NIEZALEŻNOŚCI

## CO PISZE PRASA ZAGRANICZNA O WIZYCIE MIN. BECKA W BERCHTESGADEN

Od dłuższego czasu, a w szczególności od wypadków wrześniowych ubiegłego roku, prasa francuska nie ustawała w atakowaniu polskiej polityki zagranicznej. Niezależne stanowisko Polski piętnowała jako „zdradę" swojego sojusznika — Francji, usiłując zapewne tą naiwną metodą zatrzeć wrażenie, jakie wywołało postąpienie Francji w stosunku do jej sojuszniczki i pupilki, Czechosłowacji.

Nie od rzeczy będzie przypomnieć, że po znanych wypadkach jesiennych, **prasa francuska ustawicznie sugerowała Niemcom, że interesy III Rzeszy leżą w jej ekspansji na wschód.**

To stanowisko Francji było w najwyższym stopniu

### nielojalne wobec Polski.

I dzisiaj jeszcze ton niektórych dzienników paryskich, z „Matinem" na czele, budzi duże zastrzeżenia co do dobrej woli obiektywnego informowania opinii francuskiej o sprawach Polski. Natomiast reszta prasy francuskiej, stara się skorygować swoje poprzednie stanowisko, krytykując nawet nie dopatrzenia p. Bonneta, który nie wyzyskał okoliczności pobytu ministra Becka na Riwierze, by skomunikować się z nim osobiście.

W ostatnim numerze „Tempsa" czytamy interesujący artykuł wstępny, który nawiązując do niedawnej wizyty min. Becka w Berchtesgaden, zajmuje się stosunkiem Polski do Niemiec. Podkreśla, że

**kanclerz Hitler pragnął zaakcentować szczególną wagę tej demarche ministra spraw zagranicznych Polski, dając uroczyste ramy jego wizycie i okazując gościowi żywą sympatię osobistą.**

Jest prawdopodobne — zastanawia się „Temps" — że zgodnie z powszechną wersją, wizyta miała jedynie charakter kurtuazyjny i konferencja nie wybiegała poza ramy wymiany zdań co do kwestii dotyczących ściśle obu państw w granicach układu z 1934 roku. Być może, nie doszło do konkluzji o znaczeniu międzynarodowym.

Jednakże widzenie się Becka z Hitlerem nie brak konsekwencji o znaczeniu ogólniejszym.

**Jest nią oficjalne zaproszenie ministra spraw zagranicznych Rzeszy, p. Ribbentropa do Warszawy.**

Wprawdzie kontakty między obydwoma mężami stanu były w ostatnich latach dość częste, czy to pod pretekstem polowania czy wizyt o charakterze wyłącznie prywatnym, jednakże oficjalną podróżą była dotychczas jedynie wizyta ministra Becka w Berlinie w 1935 r.

Jeżeli rząd polski — konkluduje „Temps" — uznał za wskazane teraz, po czterech latach zaprosić do Warszawy męża stanu, ponoszącego odpowiedzialność za kierunek niemieckiej polityki zagranicznej, to widocznie uważa sytuację międzynarodową za odpowiednią do takiej demarche. Prawdopodobnie i ostatnie widzenie się Hitlera z Beckiem, pozostawiło temu ostatniemu wrażenie, że nastąpił moment sprzyjający wyświetleniu między obu mocarstwami atmosfery, wytworzonej przez wypadki, jakie miały miejsce w Europie Środkowej.

Nie bez znaczenia jest również fakt — dowodzi „Temps" — że hr. Ciano, minister spraw zewnętrznych Italii, również zapowiedział swą wizytę w Warszawie w ciągu najbliższych miesięcy.

**Dla przyczyn prawdopodobnie zupełnie odmiennych, obydwa mocarstwa totalistyczne zabiegają o nawiązanie dobrych stosunków z narodem, który już choćby ze względu na swoje położenie geograficzne jest najważniejszym czynnikiem w ewolucji politycznej Europy środkowej i wschodniej.**

Załamanie się systemu bezpieczeństwa w centrum Europy, przez rozsypanie się bastionu czechosłowackiego, stawia

### kilka nowych problemów

którymi rząd warszawski musi się interesować choćby ze względu na żywotne interesy wielkiego kraju, jakim jest Polska.

W jakiej mierze polska doktryna niezależności w stosunku do wielkich, rywalizujących z sobą bloków mocarstw pogodzi się w praktyce z pośrednimi i bezpośrednimi konsekwencjami aneksji Austrii i wciągnięcia Czechosłowacji w krąg interesów Rzeszy — wyjaśni prawdopodobnie projektowana wizyta Ribbentropa w Warszawie.

Na razie należy z największą rezerwą przyjmować do wiadomości pogłoski, kursujące na temat

**rzekomo mającego nastąpić nowego kierunku Polski na forum europejskim.**

W tej chwili można jedynie przewidywać — kończy „Temps" — że Polska zachowa zasadę niezależności, której poświęciła **cały europejski system bezpieczeństwa kolektywnego.**

Nie jest też wykluczone, że ważność układu polsko-niemieckiego, która upływa z r. 1944, zostanie przedłużona jeszcze na kilka następnych lat, co pozwoliłoby odroczyć jeszcze na pewien czas rozwiązanie kilku problemów wyłącznie polsko-niemieckich.

W przeciwieństwie do powściągliwości prasy francuskiej, dzienniki angielskie zamieszczają obecnie artykuły, „domyślające" się istotnych celów wizyty ministra Becka w Berchtesgaden. Zdaniem tych gazet, kanclerz Hitler miał rzekomo zapewnić polskiego ministra o nieaktualności spraw Gdańska, Kłajpedy i „korytarza", oraz wyjaśnić, że Rzesza nie ma zamiaru wtrącać się w sprawy Ukrainy.

**M. O.**



## Jak stać się milionerem?

Przed laty dużą sensacją na amerykańskim rynku wydawniczym była książka właściciela jednej z wielkich księgarni nowojorskich, Vidersa pt. „Jak stać się milionerem?". Książka doczekała się milionowego nakładu i szeroko rozsławiła nazwisko księgarza i wydawcy. Ostatnio Viders w deklaracji dla urzędu podatkowego podał sumę rocznego dochodu w wysokości 1.050.000 dolarów. W wywiadzie z przedstawicielem prasy sensacyjnej Viders oświadczył, że dając rady innym, jak dojść do milionowego majątku, zastosował je przede wszystkim sam — i jak widzimy — z dobrym skutkiem.

Dzieło Vidersa ukazać się ma niebawem w nowym nakładzie z portretem autora. — Zapowiedź nowego wydania dzieła w połączeniu z podaną przez prasę i szeroko rozreklamowaną wiadomością o milionowym majątku księgarza, wzbudziła wśród rzesz czytelników amerykańskich duże zainteresowanie.

### *Przegląd prasy*

# Po bezprzykładnym paszkwilu — nawoływanie do... „prawdziwego zjednoczenia narodowego"

*„I. K. C." należy do tej części prasy polskiej, która świadomie i celowo sabotuje akcję zjednoczenia narodowego, a działalności O. Z. N. przeciwstawia jakieś na klajstrowaniu starych stronnictw oparte „prawdziwe zjednoczenie". Właśnie wczoraj, z okazji ostatnich uchwał Stronnictwa Ludowego, wypisał „I. K. C." nową porcję demagogicznych uwag na ten temat.*

*Powstrzymując się na razie od komentowania uchwał Stronnictwa Ludowego, zastrzec się jednak musimy stanowczo przeciwko zjednoczeniowym kombinacjom „I. K. C." a to tym bardziej, że jego pouczenia i uwagi ukazały się bezpośrednio po bezprzykładnym paszkwilu na Sejm i Senat.*

*Jak wiadomo w niedzielnym numerze „I. K. C." ukazał się felieton, którego autor w bezceremonialny i niesłychanie brutalny sposób zwymyślał Senat od pijaków i tchórzów. Na ten paszkwil zareagowali Marszałkowie Sejmu i Senatu, przesyłając Panu Premierowi pismo, w którym czytamy:*

**„W pierwszych dniach ubiegłego miesiąca, po ukonstytuowaniu się Izb Ustawodawczych, Prezydia Sejmu i Senatu udały się do Krakowa, aby imieniem obu Izb złożyć hołd u stóp trumny Józefa Piłsudskiego na Wawelu. W miesiąc później fakt ten stał się przedmiotem napaści publicznej w dzienniku „Ilustrowany Kurier Codzienny" w w Krakowie. W Nr. 9-tym tego pisma z dnia 9 stycznia br. zamieszczony został mianowicie felieton, zawierający m. i. następujące insynuacje:**

**„Po złożeniu wieńca wracała do stolicy delegacja Senatu i Sejmu i czy wiesz, że zamknięto zupełnie dostęp do dworca, a publiczność, zapłaciwszy pełną cenę biletu np. II. kl., musiała przedostać się do wagonu jakimiś przesmykami, jakimiś pasażami podziemnymi, omal nie kanałami, posłów zaś i senatorów otoczył kordon policji, strzegąc, by plebs nie otarł się o te selskiny, o te wydry, te tchórze"...**

**Tendencja tej notatki — imputująca pod figurą „dwuznacznika", że reprezentacja Izb Ustawodawczych osłaniała się tchórzliwie od zetknięcia się z publicznością kordonami policji — jest niewątpliwa".**

*Wyjaśniwszy, że w ogóle nie miał miejsca zbiorowy powrót Prezydiów Sejmu i Senatu z Krakowa, piszą Marszałkowie w dalszym ciągu:*

**„Ale nie koniec na tym. W dalszym ciągu swoich wywodów felietonista wymienionego pisma dopuszcza się powtórnej napaści równie oburzającej; mianowicie pisze o „pijaniusieńkich jegomościach" i „dygnitarzach w kij zalanych", insynuując nie dwuznacznie, że mieli nimi być członkowie delegacji Izb Ustawodawczych. Rozumie Pan, Panie Premierze, że nie będziemy się nad tym oszczerstwem rozwodzić. Tak samo jak nad pospolitą i złośliwą demagogią przeciwstawiającą niemal w każdym zdaniu rzekome przywileje i zbytki „dygnitarzy" kosztem niewygód „plebsu, czerni" itp.**

**Z największym niesmakiem poruszamy w ogóle tę sprawę; jest to jednak naszym obowiązkiem wobec tak jaskrawego usiłowania poderwania powagi Izb Ustawodawczych, do której strzeżenia jesteśmy powołani. I trudno nam doprawdy pojąć złą wiarę, uwydatnioną jeszcze i przez to, że między datą pobytu Prezydiów Izb w Krakowie a omawianym wystąpieniem krakowskiego dziennika upłynął z górą miesiąc, a zatem zarówno autor jak i redakcja nie może się tłumaczyć brakiem czasu dla sprawdzenia ewentualnych złośliwych plotek".**



*Pan Premier zarządził, zgodnie z obowiązującym dekretem państwowym, wydrukowanie powyższego pisma Marszałków na pierwszej stronie „I. K. C.".*

*I po takim występie, siejącym w społeczeństwie kłamstwo i najordynarniejszą demagogię, mają ci panowie z „I. K. C." tupet gadać o „prawdziwym zjednoczeniu", tak jakby usiłowania najwyższych czynników w Państwie, zmierzające do zespolenia społeczeństwa pod sztandarem OZN były nieprawdziwe. Zapewne dopiero „I. K. C.", zwłaszcza autor słynnego felietonu-paszkwilu dokona „prawdziwego zjednoczenia".*

# Oficjalne wyjaśnienie w sprawie incydentu na Radzie Ogólnej L. T. R.

W związku z notatkami prasowymi, niektórych pism, przedstawiającymi w sposób nieprawdziwy i tendencyjny fakt i przyczyny opuszczenia przez przedstawicieli władz państwowych zebrania Lwowskiego T-wa Rolniczego w dniu 13 b. m., Polska Agencja Telegraficzna upoważniona jest do stwierdzenia, że powodem demonstracyjnego opuszczenia sali obrad przez przedstawicieli władz, była **niedopuszczalna zarówno co do formy, jak i co do treści** krytyka osoby p. Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych, podniesiona w przemówieniu prezesa Małop. T-wa Rolniczego. Ponieważ przewodniczący zebrania nie reagował na napaści i na bezpodstawne ataki na p. Ministra, reprezentanci władz uznali, że dalsza ich obecność jako zaproszonych gości w atmosferze, wywołanej demagogicznym i nie mającym nic wspólnego z zagadnieniem rolnictwa przemówieniem, nie może mieć miejsca.

# DZIEŃ LWOWA

**19 stycznia** — **Czwartek** — Henryka — Jutro: Fabiana

**GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świat rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.**

**Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.**

**Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.**



### TEATR WIELKI:

Czwartek, 7.30 wiecz. „Bal maskowy" — opera.
Piątek, 7.30 wiecz. „Świętoszek" — prem.
Sobota, 7.30 wiecz. „Carmen" — opera.

### TEATR ROZMAITOŚCI:

Czwartek, teatr nieczynny.
Piątek, 4.30 popoł. Odczyt Boya-Żeleńskiego.
Sobota, 7.30 wiecz. „Freuda teoria snów".

### KINOTEATRY:

ADRIA: Diabły wybrzeży oraz Flip i Flap.
APOLLO: Żebrak w purpurze.
ATLANTIC: Banita.
BAŁTYK: Więzy miłości, oraz Wesoła czwórka.
CASINO: Maria Antonina.
CHIMERA: Czar nocy majowej.
EMPIRE: Zakochana pani.
EUROPA: Obawa przed skandalem.
GLORIA: Kurier carski i Nie ufaj mężczyźnie.
GRAŻYNA: Florian.
KOPERNIK: Podlotek.
MARYSIEŃKA: Serce matki.
METRO: Huragan.
MIRAŻ: Podwójne wesele i Kurtyzana i żołnierz.
MUZA: Modelka oraz Hotel w Tyrolu.
PALACE: Cyganka.
PAX: Ostatni akord.
RAJ: Tango Notturno.
RIALTO: Cnotliwa Zuzanna.
ROXY: Eskapada.
STYLOWY: Strachy i rewia z Grodnickim.
SWIATOWID: Mały Tarzan oraz Ali Baba i 40 rozbójników.
SWIT: Ty co w Ostrej świecisz Bramie i Robert i Bertrand.
TON: Patrol na pustyni, oraz Tajemnica nocnego lokalu.
UCIECHA: Postrach Mongolii.

FOTOPLASTIKON — plac Mariacki 5, Japonia. (Tokio — Kioto — Jokohama).



### TEATR

— OPERA „BAL MASKOWY" W TEATRZE W. Dziś, 19 bm. odegrana zostanie w Teatrze W. opera Verdiego „Bal Maskowy" z znakomitą śpiewaczką Wandą Wermińską w roli Amelii. Dalszą obsadę partii główn. tworzą pp.: S. Hinglerówna, Z. Czepielówna, oraz E.Wejsis, Z. Dolnicki, J. Romanowski i St. Tarnawski. Dyryguje kapelmistrz J. Lehrer. Reżyseria A. Ułuchanowa. Dnia 21 bm. dana będzie opera „Carmen" z W. Wermińską w partii tytułowej, następnie dn. 24 bm. „Rigoletto" z Adą Sari w roli Gildy.

## Drugi dzień pobytu p. min. Świętosławskiego we Lwowie

W drugim dniu swego pobytu we Lwowie, P. Minister W. R. i O. P. brał udział w dalszych obradach zjazdu inspektorów szkolnych Okręgu Kuratorium Lwowskiego, na którym poruszono sprawy organizacji szkolnictwa w Okręgu, z uwzględnieniem spraw szkolnictwa mniejszościowego. P. Minister odbył też konferencję z P. Wojewodą Biłykiem, generałami Langnerem i Wieczorkiewiczem i rektorami wyższych uczelni lwowskich i dokonał wizytacji szkół powszechnych. We wczesnych godzinach popołudniowych P. Minister opuścił Lwów.

## Próba ruchu kołowego na placu Mariackim

Duże zainteresowanie wśród publiczności lwowskiej budzą dwa olbrzymie pomosty drewniane, ustawione na placu Mariackim koło hotelu George'a i przed Bankiem Hipotecznym. Pomosty te oświetlone wieczorem reflektorami wskazują kierunek, w jakim ma pójść w przyszłości ruch kołowy. Próba ta łączy się z zamierzoną przebudową ul. Legionów z wiosną br. Ze względu na bardzo ożywiony w tej części miasta ruch kołowy i pieszy, budowa ta będzie miała do pokonania niezliczone trudności. Jak już o tem pisaliśmy, ruch tramwajowy na ul. Legionów dotychczas jednotorowy, będzie zamieniony na dwu-torowy. Na ul. Hetmańskiej ruch tramwajowy będzie zniesiony. W ulicy tej będzie się zbierać ruch kołowy z bocznych ulic i poza Teatrem skierowany będzie na ul. Legionów. Tory tramwajowe na ul. Legionów znajdować się będą na środku jezdni, to też wysepki dziś ustawione na pl. Mariackim, będą trochę szersze i sięgać poza dotychczasowy tor. Wysepki będą betonowe, podmurowane krawężnikiem wysokości 12 cm. Do hotelu George'a i Banku Hipotecznego będą prowadziły wąskie podjazdy, zresztą ruch kołowy iść będzie poza wysepki. Ciekawie ma być rozwiązany dojazd na ul. Rutowskiego. Problem ten budzi również wiele trudności. Otóż według opracowanego planu dojazd do ul. Rutowskiego z ul. Akademickiej i placu Halickiego będzie dopuszczony nową ośmio-metrową jezdnią zbudowaną prostopadle do ul. Legionów tuż pod pomnikiem Mickiewicza z lewej strony, na co użyta będzie część skweru w tej stronie pomnika. Dla utrzymania symetrii, zbudowane będzie drugie przejście dla pieszych z prawej strony pomnika. Dla rozszerzenia jezdni przed pomnikiem Mickiewicza i na placu Mariackim, usunięty zostanie jeden stopień pomnika. Jako zamknięcie dotychczasowego dojazdu do ulicy Rutowskiego, będzie urządzony skwer z zieleńcem od strony sklepu Starka. Jezdnia na pl. Halickim będzie musiała być rozszerzona do 16.50 m. Niestety, kosztem dotychczasowego skweru przed sklepem Starka i Nowaka, a ofiarą wymogu urbanistyki będzie niestety musiało paść kilka starych drzew na placu Halickim.

Są to jeszcze projekty i plany, a badania na miejscu przeprowadzane przez komisję fachowców wykażą, czy projekt wytrzyma próbę życia.

## Proces o nadużycia w Dyrekcji Kolejowej odroczony do soboty

Proces o nadużycia w Dyrekcji Kolejowej, po przemówieniu obrońców i replice prokuratora, został odroczony do soboty.

We wszystkich przemówieniach obrońców przeważały tendencje wygrania korzystniejszych dla oskarżonych zeznań świadków.

Adw. Łyczkowski starał się wytłumaczyć, z jakiego powodu Miętus, który w śledztwie przyznał się do wszystkich zarzucanych mu przestępstw, zmienił swoje zeznania podczas procesu. Adw. Łyczkowski wspomniał, że po wyjściu oskarżonego z więzienia radził mu, aby odwołał swoje zeznania, ale oskarżony nie chciał tego zrobić. Był przekonany, że stał się ofiarą anormalnych warunków pracy w Dyrekcji. Jeżeli to, za co dziś odpowiada przed sądem kwalifikowane jest jako przestępstwo, to było to przestępstwo z „wyższej konieczności". Korzyści osobistych ze swojego urzędowania w Dyrekcji nie miał żadnych. Dowodem, że podobnie jak wówczas i dziś cieszy się zaufaniem pracodawców, jest fakt, że pracuje w prywatnym przedsiębiorstwie, gdzie po kilkadziesiąt tysięcy zł. wypłaca robotnikom.

Obrońcy innych oskarżonych, przedstawiając sprawę na tle wadliwej gospodarki w Dyrekcji lwowskiej, usprawiedliwiali zarzucane im przestępstwa. Praca ściśle według regulaminów była niemożliwa. Adw. Fichman przypomina zdarzenie z okresu przedwojennego, gdy kolejarze, chcąc uzyskać podwyżkę płac, stosowali się przez jakiś czas ściśle do przepisów kolejowych. Rezultatem tego był nieprawdopodobny bałagan na kolei.

Obrońcy zwracają uwagę, że mimo anormalnych stosunków w biurach Dyrekcji, mimo rzekomych nadużyć oskarżonych, faktem jest, że przy ich współpracy zostało zelektryfikowane w stosunkowo krótkim czasie 50 stacji kolejowych.

Wszyscy obrońcy zwrócili się do sądu z prośbą o uniewinnienie ich klientów.

Po replice prokuratora, adwokaci zrzekli się głosu.

— PREMIERA „ŚWIĘTOSZKA" W TEATRZE W. W piątek, 20 bm. o 7.30 wiecz. odbędzie się w Teatrze W. premiera „Świętoszka" Moliera z udziałem B. Samborskiego w roli tytułowej. Dalszą obsadę ról głównych tworzą pp.: I. Breneczy, H. Chaniecka, N. Karasińska, J. Żmijewska, oraz pp.: J. Guttner, R. Hierowski, Wł. Ratschka, Wł. Nieprzewski i W. Klecki. Reżyseria St. Daczyńskiego. Dekoracje i kostiumy projektu M. Różańskiego.

— POWTÓRZENIE „FREUDA TEORII SNÓW" W TEATRZE ROZM. Wobec wielkiego powodzenia, jakim cieszyły się gościnne występy artystów warszawskich, Haliny Cieszkowskiej i Tadeusza Frenkla w komedii A. Cwojdzińskiego pt. „Freuda teoria snów", przedstawienie to dane będzie jeszcze 21 bm. o 7.30 i 22-go o 3.30 popoł. i 7.30 wiecz. w Teatrze Rozm. również z udziałem H. Cieszkowskiej i T. Frenkla.

— ODCZYT T. BOY-ŻELEŃSKIEGO W TEATRZE ROZM. Odwołany odczyt Tadeusza Boy-Żeleńskiego o „Świętoszku" Moliera" odbędzie się w piątek 20 bm. w Teatrze Rozm. o 4.30 popoł. Ceny miejsc popularne.

— BAJKA „KOT W BUTACH" W TEATRZE W. W niedzielę, 22 bm. o 12-tej w południe. w Teatrze W. odegrana zostanie prześliczna bajeczka dla dzieci W. Dobaczewskiej pt. „Kot w butach", która od pierwszego przedstawienia zyskała sobie olbrzymi sukces, czego dowodem jest wypełniona na każdym przedstawieniu widownia rozbawionej dziatwy. Doskonałą obsadę tworzy zespół Teatrów Miejskich, reżyseria dyr. M. Szpakiewicza.

## Szkoła rzemiosł i bursa Zakładów Salezjańskich

Upamiętnienie dwudziestej rocznicy Niepodległości i Obrony Lwowa ma nastąpić przez wybudowanie Żywego Pomnika w postaci Szkoły Rzemiosł i Bursy dla opuszczonej, ubogiej młodzieży — Zakładów Salezjańskich przy kościele wotywnym Matki Boskiej Ostrobramskiej na Łyczakowie.

Intencją jest, by Zakład, rozpoczęty w dwudziestolecie Obrony Lwowa, oddać do użytku w roku 1940, tj. w sześćsetlecie przynależności Lwowa do Polski.

Opiekę nad Zakładem powierzono księżom Salezjanom, którzy wykazali w tym względzie na innych terenach olbrzymie sukcesy. Celem Zakładu jest kształcenie doskonałych rzemieślników, którzyby, po ukończeniu Szkoły Rzemiosł, zakładali samodzielne warsztaty pracy — bastiony polskiego mieszczaństwa na ziemiach południowo-wschodnich Polski.

Kosztorys budowy Zakładu oblicza się na około 800.000 złotych. Księża Salezjanie oddają pod budowę grunt wartości około 100.000 zł., ponadto zobowiązują się dostarczyć wewnętrznego urządzenia Bursy, Szkoły i Warsztatów. Zebranie funduszów na budowę gmachu ciąży na społeczeństwie polskim.

W celu zebrania koniecznych funduszów na budowę tego Zakładu — Żywego Pomnika Obrony Lwowa — Komitet Obywatelski zwraca się z apelem publicznym o składanie ofiar na cel powyższy.

Nazwiska ofiarodawców będą upamiętnione w Złotej Księdze Zakładu. Ofiarodawcy, którzy złożą conajmniej 1.000 zł., staną się fundatorami Zakładu, a ich nazwiska będą uwidocznione na tablicy, która zostanie wmurowana w Zakładzie. Wszystkim ofiarodawcom, którzy złożą ofiary w kwocie conajmniej 25 złotych, przesłane będą gwoździe pamiątkowe.

## Wielka kradzież biżuterii wartości zwyż 7000 zł.

(a) Nieznani sprawcy włamali się wczoraj przed południem do mieszkania Józefa Rottera (ul. Potockiego 94), gdzie skradli pierścień z dużym brylantem i 9 brylancikami, wartości 2.500 zł., parę kolczyków złotych z perłami i brylancikami wartości 3.000 zł., broszkę złotą z brylantem i kilka sztuk innej wartościowej biżuterii oraz aparat fotograficzny wartości 550 zł. Poszkodowany ocenił stratę na łączną kwotę 7.765 zł.

## Obóz Zjednoczenia Narodowego

**Prezydium Okręgu Obozu Zjednoczenia Narodowego we Lwowie mieści się w lokalu przy ul. Bourlarda 5, II p.**

**OBWÓD LWÓW-PÓŁNOC, do którego należą dzielnice: II, III, VII, VIII i IX, mieści się w lokalu przy ul. Leona Sapiehy 4, I p.**

**Biura czynne codziennie od godziny 9—13-tej i od 17—19-tej z wyjątkiem soboty popołudnia, oraz niedziel i świąt, tel. nr. 110-09.**

**Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godz. 9—12-tej i od 17—19.**

**OBWÓD LWÓW-POŁUDNIE, do którego należą dzielnice: I, IV, V i VI, mieści się w lokalu przy ul. Chorążczyzny 22, I p.**

**Biura czynne codziennie od 9—13 i 17—20, z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt. — Tel. 296-81.**

**Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godz. 9—13 i od 17—19.**

**ZJEDNOCZENIE POLSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH: Lokal organizacji i świetlica mieści się przy ul. Neumana (daw. Cłowa) l. 2. Godziny urzędowania codziennie od 17-tej do 20-tej, w niedzielę od 10-tej do 13-tej.**

# Opłatek Koła T. S. L.

W dniu 15 b. m. odbył się w Podłuskach pod Lwowem opłatek, urządzony staraniem Koła T. S. L. im. J. Mączki. Uroczystość rozpoczęła się rozdaniem podarków gwiazdkowych dzieciom polskim z Podlisek, Remenowa i okolicy, po czym zebrani Polacy z tych samych wiosek zasiedli do skromnej wieczerzy w niedawno otwartej świetlicy T. S. L.

W uroczystości wzięli udział: z ramienia Koła T. S. L. dr Bronisław Wojciechowski i wiceprezes Kiss-Orski, proboszcz tamtejszej parafii z Żydatycz, kierowniczka szkoły, przedstawiciele miejscowej inteligencji, oraz liczne rzesze gospodyń i gospodarzy z całej okolicy.

Przemawiali: ks. proboszcz, który poświęcił świetlicę i wezwał zebranych do stania na straży polskości i wiary, kierowniczka szkoły, oraz wiceprezes Kiss-Orski. Następnie przemówił dr Br. Wojciechowski, który wskazał na węzły braterstwa, łączące tu, na ojczystej ziemi polskiej lud rolny, inteligencję miejską i żołnierza polskiego. W oparciu o te trzy czynniki państwo polskie jest tu na wschodzie niezłomnym i niezwyciężonym strażnikiem polskiej i chrześcijańskiej kultury. Mowca apelował do zebranych, aby miłowali swoją mowę ojczystą i z dumą manifestowali swoją polskość. Gdy zajdzie potrzeba, napewno będą umieli oracze nasi na wschodzie prowadzić jedną ręką pług, a w drugiej trzymać gotowy do strzału karabin.

Zebrani przyjęli wszystkie przemówienia z entuzjazmem, a wieczerza przeciągnęła się do późnej pory wśród śpiewu kolend i pieśni legionowych.

# Poszukiwania... za wiatrem w polu

(a) Zjawił się w Komisariacie P. P. Izak Zipper, majster blacharski (pl. Krakowski 2), a wywodząc żale, złożył doniesienie przeciw niejakiemu Simonowi Wohlmannowi, zamieszkałemu ostatnio przy ul. Zamarstynowskiej 67, o wyłudzenie pod pozorem udzielenia mu posady czy robót kwoty 100 zł. Transakcja powyższa przeprowadzoną została jeszcze w lecie 1937, a gdy sporo czasu minęło a Wohlmann nie zgłaszał się, poszkodowany począł czynić za nim poszukiwania, które wpadły w próżnię, Wohlmann bowiem wyjechał ze Lwowa w nieznanym kierunku.

# Konkurenci mennicy państwowej przed sądem okręgowym

Przed lwowskim sądem okręgowym rozpoczął się wczoraj epilog głośnej sprawy Hilarego Adolfa Beznowskiego, skazanego na 10 lat więzienia za fałszowanie pieniędzy.

Na ławie oskarżonych, obok Beznowskiego, zasiadła grupa jego wspólników z którymi w Rozdole założył „konkurencyjną" placówkę mennicy państwowej. Z jakich „fachowców" składał się zespół Beznowskiego, świadczą najlepiej ich nazwiska. Są to: Aron Dawid Klingsow, Aron Diamand, Józef Szaran, Jakub Wolf Fedorow, Chaim Walikow, Chaim Guttow recte Hofner, Jakub Mojżesz Schiller oraz Elkun i Rachela Maldenbergowie.

Zespół tych przedsiębiorczych jednostek wynajął u szewca Szafrana stodołę, gdzie przystąpiono do normalnej produkcji polskiej waluty. Wkrótce jednak kompania ta została zdemaskowana, a następnie aresztowana.

Z pierwszych zeznań Beznowskiego okazuje się, że nie zamierza on przyjmować całej winy na siebie, lecz „solidarnie" wszystkich obciąża odpowiedzialnością.

— „PRZYSZŁA GĄSKA DO KACZUSZKI" — oto motto wesołego poranku dla dzieci i młodzieży, który się odbędzie 22 bm. o 11.30 w sali Pol. Tow. Muzycznego. Świetna recytatorka Maria Helclówna opowie dowcipne i wesołe groteski o Słoniu Trąbalskim, o Mistrzu Tralalijskim, o Koszcze—smakoszce, Doktorze Oj boli i inne najnowsze pełne humoru wierszyki i bajki pióra Tuwima, Brzechwy, Czukowskiego i Ossendowskiego. Równocześnie na ekranie zobaczą młodociani słuchacze i widzowie bardzo dowcipne ilustracje do mówionych utworów. Podkład muzyczny p. prof. Stan. Sklepińskiej. W przerwie zostaną nagrane płyty z wierszykami. Bilety na tę niezwykle interesującą imprezę są do nabycia w składzie nut Seyfartha, ul. Akademicka 6. W niedzielę rano przy kasie na miejscu.

## RADIO

— EMIGRACJA ZŁĄCZONA Z OJCZYZNĄ. Ocean nie dzieli już Polaków amerykańskich od Polski. Dzięki radiu — Polacy w obu Amerykach mogą codziennie słuchać audycji nadawanych bezpośrednio z Polski, mogą codziennie przenosić się myślą i uczuciem do starego kraju, mogą codziennie brać udział w tym wszystkim, czym żyje i nad czym pracuje współczesna Polska. — W obu Amerykach, jak o tym świadczą listy i głosy prasy, znakomicie poprawił się odbiór polskich krótkofalówek, dzięki zastosowanu nowego systemu anten kierunkowych. Cztery stacje krótkofalowe, nadające program z Warszawy od 12 w nocy do 3 nad ranem, otrzymały anteny kierunkowe, dzięki którym dwie z nich są skuteczniej niż dawniej odbierane w Ameryce Półn., a dwie w Ameryce Połudn. Oficjalne podziękowanie, nadesłane do P. R. przez ambsadę R. P. w Waszyngtonie za doskonały odbiór polskich programów w dniu święta państwowego jest jednym z licznych dowodów skuteczności tej pracy Polskiego Radia.

## ODCZYTY I WYSTAWY

— W PIĄTEK, 20 bm odbędzie się w sali Collegium Maximum UJK., ul. Kościuszki 9 o godz. 7-mej wiecz. odczyt ks. dr Konstantego Michalskiego, prof. i b. rektora Uniw. Jagiell. na temat: „Rasa czy duch?". Instytut Wyższej Kultury Religijnej zaprasza społeczeństwo miasta Lwowa, a zwłaszcza inteligencję do wysłuchania tego odczytu. Wstęp wolny.

— RODZINA WOJSKOWA, Jabłonowskich 30, zawiadamia, że 19 bm. o g. 17.30 odbędzie się odczyt p. Heleny Lasko p. t.: „Nasza największa rodaczka Maria Curie Skłodowska".

— ODCZYT O WYCHOWANIU. W dniu 24 bm. w sali I. Państw. Liceum i Gimnazjum im. M. Kopernika, Kubali 4 odbędzie się odczyt prof UJK. dra B. Suchodolskiego „Rola wychowania w epoce współczesnej". Początek o 19-tej. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

## ZEBRANIA

— POSIEDZENIE NAUKOWE POL. TOW. MATEMATYCZNEGO odbędzie się 21. I. 1939 o godz 20.15 w Instytucie Matem. Uniwersytetu, ul. św. Mikołaja 4. Porządek dzienny: 1) Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia. 2) Komunikaty: 1) Dr A. C. Offord „Die Anzahl der reellen Nullstellen von Polynomen". 2) Dr M. Eidelheit „Równania liniowe w przestrzeniach ośrodkowych". 3) Sprawozdanie z literatury.

WALNE ZGROMADZENIE Polskiego Związku Niższ. Funkc. Państw odbędzie się 22 bm. o godz. 11-tej przedpol. w sali Korpusu Wysłużonych Wojskowych przy ul. Ochronek l. 1.

## RÓŻNE

— Z UNIWERSYTETU JANA KAZIMIERZA WE LWOWIE. W piątek, 20 bm. z okazji przypadającej na ten dzień 278-ej rocznicy podpisania przez Króla Jana Kazimierza aktu fundacyjnego Uniwersytetu we Lwowie odbędzie się o godz. 9-tej uroczyste nabożeństwo w Bazylice Archikatedralnej

### Praktyczny kurs fotografii

Część II.

rozpocznie się we czwartek dnia 19 stycznia 1939 o godz. 19-tej i trwać będzie około 8 tygodni.

Program kursu obejmuje następujące tematy: Kompozycja, Krajobraz, Techniki swobodne: Przetłok, Izohelja, Bromolej, Person, Zdjęcia sportowe, Fotografia przyrodnicza, Reprodukcja i przeźrocze, Fotografia barwna.

Zgłoszenia we wtorki i czwartki w lokalu Towarzystwa Fotograficznego przy ul. Dzieduszyckich 1 od godziny 16-tej do 18-tej.

Opłata za kurs wynosi 10 zł., dla członków Towarzystwa bezpłatnie. Wykłady i ćwiczenia objęli pp.: Kluczycki, Kupiec, Lenkiewicz, Porębski, Puchalski, Romer.

# Sprawozdanie sądowe czy tendencyjna złośliwość?

Ambicją każdego szanującego się pisma jest codzienne zdobywanie serwisu aktualnego materiału. Skala aktualności jest miernikiem pracy aparatu redakcyjnego. Im więcej jest wiadomości z pierwszego źródła informacji, tym większa wartość pisma.

Aktualność, szybkość i wyłączność informacji — decydują. Reporter, pędzący po mieście w poszukiwaniu „sensacyjnej" wiadomości, jest typowym dla usiłowań redakcyjnych.

Inaczej jest w wydawnictwach, gdzie świadomość potrzeby materiału aktualnego nie pokrywa się ze sprawnością redakcji. Dla dziennika, stawiającego wszystko na „sensację", dysproporcja ta grozi katastrofą. Jedynym ratunkiem w tej sytuacji są środki desperackie. — Ratunek ten jednak przypomina niefortunnego gracza, stawiającego wszystko „va banque" i w rezultacie — przegrywającego.

Jak w praktyce wygląda tego rodzaju metoda — wiemy z prasy brukowej. W terminologii dziennikarskiej nazywa się to „żerowaniem na sensacji". Czytelnik, nie zdający sobie sprawy z zakulisowych machinacji wydawnictwa, przyjmuje każdą informację z naiwną wiarą w jej autentyczność. Nieprawdopodobieństwa, graniczące z absurdem, zalicza się na rachunek odwagi, „niezależności" i bezkompromisowego stanowiska pisma.

Ale pewnego dnia pęka bomba... Na łamach „popularnego" pisma dochodzi do głosu dekret prasowy. Podstępnie zdobyty kredyt zaufania zostaje zachwiany. Czytelnik, przeglądając punkt po punkcie, co jest prawdą, a co nieprawdą, co było przedstawione złośliwie, a co perfidnie, uzyskuje możność sprawdzenia, w jakim stopniu nadużywano jego zaufanie. Następstwem tego bywa nie zawsze korzystna rewizja stosunku do pisma.

Proces, którego przedmiotem są nadużycia, dokonywane w czasie od trzech do dziesięciu lat wstecz, przedstawia się w taki sposób, jakby to wszystko działo się wczoraj... Jakby to nie były sprawozdania z procesu, lecz.... przerażające kryminalną rzeczywistością aktualne reportaże z Dyrekcji Kolejowej.

Do tajemnic redakcyjnych należą sposoby aktualizacji wiadomości. Sensacja sprzed dziesięciu lat, gdy dyskretnie przemilczy się czas, w którym była... sensacją, może mieć pozory aktualności.

Ale gdy sprawą jest zainteresowany większy zespół ludzi — jak procesem o nadużycia kolejowe — eksperyment taki może być niebezpieczny.

— KU UCZCZENIU śp. ks. kanonika dra Gerarda Szmyda, nieodżałowanego proboszcza kościoła św. Marii Magd., odbędzie się Akademia w niedzielę, 22 bm. o godz. 17.30 w auli Politechniki (ul. Sapiehy 12), na którą zaprasza Komitet parafialny.

— KOŁO DAWNYCH HARCEREK wzywa wszystkie niezgłoszone dawne harcerki do zapisywania się do Koła w lokalu Spółdzielni Dawnych Harcerek „Sprawność", ul. Wałowa l. 11a.

— DYREKCJA OKRĘGU POCZT I TEL. przypomina, że termin składania podań do Państw. Szkoły Teletechnicznej w Warszawie upływa z dniem 31. I. 1939 r. Potrzebnych informacyj udzielają urzędy pocztowe.

— TURNIEJ KRASOMÓWCZY MŁODYCH PRAWNIKÓW odbędzie się 21 bm. o godz. 18-tej w sali Collegium Maximum UJK. (ul. Kościuszki 9) — organizowany przez Two „Biblioteka Słuchaczów Prawa" UJK. — Szczegóły na afiszach.

— POKAZ FILMOWY Włodzimierza Puchalskiego z objaśnieniami odbędzie się w Kasynie i Kole Lit.-Art. 20-go bm. o godz. 19.30. Bilety w cenie od 50 gr. do 2 zł. do nabycia w przedsprzedaży u G. Seyfartha przy ul. Akademickiej 6, wieczorem 20-go przy kasie.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH od 14 do 20 stycznia 1939:

Błądzińskiego, Łyczakowska 57. — Brettlera i J. Pinelesa, Rynek 18. — Dorżawetza, pl. Teodora 3. — Ettingera, pl. Gołuchowskich 14. — Haya, ul. Kołłątaja 12. — Kaniewskiego, Leona Sapiehy 15. — Kurkiewicza, Unii Brzeskiej 4. — Lauera, ul. Jagiellońska 12. — Łazowskiego, 29 Listopada 75. — Marguliesa, ul. Żółkiewska 82. — Markowicza, Zyblikiewicza 50. — Mikolascha, ul. Kopernika 1. — Nussbauma, ul. Krakowska 26. — Pilewskiego, ul. Akademicka 28. — Poratyńskiego, pl. Bernardyński 1. — Rejssowej, Zamarstynów, ul. Lwowska 43. — Scheinbacha, ul. Gródecka 30. — Somersteina, ul. Janowska 2. — Sussmana, ul. Kurkowa 5. — Teneckiego, Zielona 33. kiego, ul. Żółkiewska 71. — Zygmuntowicza, Wójtowicza, Leona Sapiehy 77. — Zarzycza ul. Gródecka 84.

ZMARLI WE LWOWIE: Stanisław Machnicki l. 65, Karol Baran l 53, Helena Rychalska l. 72, Maria Wojciechowska l. 80, Bazyli Kwaśnica l. 72, Maria Jezierska l. 76, Mirosław Czerkawski l. 63, Maria Kulczycka l. 88, Maria Sokołowska l. 74, Ludwik Misiak l. 69, Józef Gołębiowski l. 64, Kazimierz Hemmerling l. 79, Natalia Kunicka l. 54, Agata Nalborczyk l. 80, Jan Socha l. 80, Spirydion Uhorczak l. 68, Beila Herzhaft l. 86, Laura Reich l. 62, Abisch Seidman l. 87, Chaje Silber l. 57, Selig Gerstman l. 70, Jakób Süsserman l. 79, Jakób Czopp l. 74.

### Kalendarzyk karnawałowy:

— BAL WSPOMNIEŃ KLUBU MŁODYCH Kasyna i Koła Lit. Art., który odbędzie się dnia 19 stycznia br., niewątpliwie wskrzesi najpiękniejsze tradycje reprezentacyjnych balów naszego grodu. Dwe orkiestry — salonowa i gitar hawajskich — przygrywać będą do tańców — a zespół komitetowych czuwać będzie nad utrzymaniem miłego nastroju. Karnety i kotyliony to miłe pamiątki, jakie otrzyma każdy na balu. — Zaproszenia wydaje codziennie kancelaria Kasyna i Koła Lit. Art. w godz. od 18—20, zaś w niedzielę od 12.30—13.30.

— RAUT TOMU. Pod protektoratem JW Panów: St. Dębickiego, prezesa Sądu Apelac. we Lwowie, dra J. Chirowskiego, prokuratora Sądu Apelac. we Lwowie — sędziowie i prokuratorowie lwowscy urządzają na dochód Zjednoczonych Tow. Ochrony Dzieci i Młodzieży Ziemi Czerwieńskiej (TOM.) we wtorek, 1 lutego 1939 raut w salach Kasyna i Koła Literacko-Artystycznego, Akademicka 13.

— ZWIĄZEK B. OCHOTNIKÓW ARMII POLSKIEJ, Oddział we Lwowie urządza tradycyjny „Opłatek" dnia 1 lutego br. o godz. 19-tej w sali Mieszczańskiego Twa Strzeleckiego (Kurkowa 23). — Po opłatku odbędzie się zabawa taneczna. Wstęp na opłatek wraz z zabawą taneczną zł. 2.50, na zabawę zł. 1. Karty wstępu do nabycia w lokalu Związku, Rynek 34.

### Przyjechali do NOWEGO „HOTELU EUROPEJSKIEGO"

Dr Moliński Stanisław, dyr. Cukrowni — Tarnopol. Popiel Marian, inż. — Warszawa. Sommerbauer Egon, inż. — Wiedeń. Colliom Walter George, dyrektor — Londyn. Horowitz Ludwik, przemysł. — Gdynia. Głogowska Jadwiga, wł. dóbr — Warszawa. Frucht Herman, przemysł. — Berlin. Wagner Janusz, inżynier — Warszawa. Jenda-Wojtas Stanisław, dr filoz. — Worochta. Kobak Władysław, wiceprezyd. miasta — Borysław. Offner Alfred, przem. — Łódź. Strohschneider Erik, urzędnik — Wiedeń. Suchestow Marceli, przemysł. — Drohobycz. Komornicki Andrzej, wł. dóbr — Mircze. Dr Peiper Leon, adwokat — Przemyśl. Hoffman Tabian, fabrykant — Bielsko. Mogilnicki Andrzej, inż. — Dobrohosłow. Dr Feldblum Szymon, adwokat — Kraków. Dr Stetkiewicz Stanisław, dyr. dep. Min. S. W. — Warszawa. Babiński Stefan, nacz. Wydz. Min. Oświaty — Warszawa. Bar. Wassilko Hamilkar, wł. dóbr — Wiedeń. Jungerman Szalom, przemysł. — Krosno. Zylberstein Ludwik, inżynier — Warszawa. Ładoś Ludwik, dyr firmy handl. — Kraków. Ullman Otto, przemysł. — Warszawa. Dziurman Piotr, kupiec — Stanisławów. Dr Dawid Salomon, adwokat — Stryj. Pisarzewska Jadwiga, pryw. — Częstochowa. Taust Samuel, przem. — Łódź. Szelążek Bolesław, przedst. Zakł. Impreg. — Warszawa. Mgr. Wasserberg Zygmunt, urzędnik — Kraków. Karwacki Stanisław, urzędnik — Cieszyn. Mittek Franciszek, inspkt. szkolny — Brzeżany. Urbańczyk Kazimierz, urzędnik — Stalowa Wola. Klaczko Grzegorz, kupiec — Warszawa. Bulsa Julian, urzędnik — Warszawa. Ks. Wołczański Józef, proboszcz — Młyniska.

## Dzień gospodarczy

# Poznajmy przemysł ludowy

W dzisiejszych czasach kiedy produkcja rolnicza zasadniczo prawie jest nie opłacalną, względnie koszta produkcji są niewspółmiernie wysokie w stosunku do otrzymywanej za produkty rolnicze zapłaty, ważnym jest sposób pomocy małorolnym. W Polsce bardzo duży procent rolników posiada od pół do 2-ch morgów gruntu, i z tego muszą utrzymać rodzinę składającą się z 4-ch a często i 8-miu osób.

Jedną z ważnych gałęzi pomocy rolnikom jest należyta organizacja chałupnictwa wiejskiego. Jest to podstawowy problem, który musi być odpowiednio rozwiązany. Małorolni pracujący w chałupnictwie mogą zarobić na utrzymanie swych rodzin i nie są zdani jedynie i wyłącznie na zyski z roli, ale musi się należycie zorganizować zbyt wyrobów chałupniczych.

W Małopolsce Wschodniej rozwinięty jest przemysł chałupniczy drzewny, tkacki, koszykarski, trykotarski, garncarski, kilimkarski, hafciarski i t. p.

Chałupnictwo zorganizowane jest w poszczególnych województwach przez odnośne Nakładnie Przemysłów Chałupniczych, oraz Bazary Przemysłu Ludowego. — Znaczna jednak część chałupników dostarcza swe towary prywatnym nakładcom i handlarzom, a ci wykorzystują sytuację rolnika.

W województwie lwowskim na pierwszy plan wybija się jako najpoważniejsza z organizacji nakładczych chałupniczych, Nakładnia Przemysłów Chałupniczych, Spółdzielnia z odpowiedzialnością udziałami we Lwowie, przy ulicy Kopernika 20.

Nakładnia ta zorganizowała wiele działów wytwórczości przemysłu chałupniczego i ludowego, a w szczególności w dziale tkanin zajmuje się skupem włókna lnianego i konopnego, przeróbką jego na przędzę we własnym ośrodku w Chłopach koło Komarna, oraz skupem płócien lnianych i konopnych jak również wszelkiego rodzaju weret i tkanin ludowych w całej Małopolsce Wschodniej. Ponadto skupuje z ośrodków w Komarnie i Jaworowie, tkaniny lniane, i lniano-wełniane o rozmaitych wzorach i w różnych kolorach, które służą do obijania mebli albo też jako gotowe narzuty na tapczany i łóżka, serwety i dywaniki. W końcu w dziale tym Nakładnia zajmuje się skupem chodników tkanych z odpadków wełnianych na osnowie lnianej i konopnej, które są bardzo efektowne i trwałe, nadające się do prania.

Następnym działem zainteresowania Nakładni są ręczne roboty ludowe, jak serwetki, obrusy, koronki, wstawki, to rebki z płócien lnianych i wyszywane hafty regionalne z różnych ośrodków Małopolski. Niektóre Koła Gospodyń Wiejskich zorganizowały ośrodki trykotarskie, w których chałupniczym sposobem produkuje się rękawice, oraz skarpetki narciarskie z dostarczonych surowców przez Nakładnię.

Nakładnia organizuje skup innych wyrobów przemysłu chałupniczego i ludowego za pośrednictwem swoich pracowników, oraz przy pomocy instruktorów rolnych, oraz lniarskich w terenie, jak też za pośrednictwem poszczególnych Kół Gospodyń Wiejskich we Lwowie.

Osobnym działem Nakładni jest chałupnictwo drzewne, w którym zorganizowano ośrodki: w Jaworowie, Szutowej, Pieniakach koło Brodów, Bałuciance i Wólce koło Rymanowa. W ośrodkach tych zajętych jest około 500 chałupników, którzy produkują wyroby drzewne, a to od najprymitywniejszych przyborów kuchennych do najpiękniejszych rzeźb i zabawek. Nakładnia wyroby drzewne eksportuje za granicę do Anglii i Ameryki i skutecznie konkuruje z japońskim i czechosłowackim eksportem drzewnym.

Również wyroby ceramiki ludowej mają zbyt w Nakładni, gdyż skupowane są z wszystkich miejscowości, dla wprowadzenia ich na szerszy rynek celem zapoznania społeczeństwa z tą gałęzią sztuki ludowej.

Nakładnia posiada własny sklep pod nazwą „Przemysł Ludowy" we Lwowie przy ulicy Akademickiej 26, postawiony na wysokim poziomie, w którym prowadzi wszystkie wyroby przemysłu ludowego i chałupniczego.

Spółdzielnia ta zasługuje na szczególniejsze zainteresowanie się ze strony rolników t. j. dostawców wyrobów przemysłu chałupniczego i ludowego, jak też ze strony szerszego ogółu społeczeństwa, które przez popieranie takich placówek, udzieli pomocy małorolnej, najbiedniejszej ludności wiejskiej.

## Rolnicy piętnują szkodliwą działalność kartelu drożdżowego

Na zwyczajnej radzie Lwowskiego Towarzystwa Rolniczego, która odbyła się 13 bm., uchwalono m. in. wniosek, który powiada, że Lwowskie Towarzystwo Rolnicze nie może pominąć milczeniem szkodliwej działalności kartelu drożdżowego, która znalazła wyraz w likwidacji fabryki drożdży w Lesienicach i wyrzuceniu na bruk 700 pracowników tej fabryki. Stając w obronie zagrożonej placówki przemysłu rolnego L. T. R. kategorycznie prosi rząd o wywarcie nacisku na władze kartelu w sprawie niezwłocznego uruchomienia drożdżarni w Lesienicach.

## Tradycyjne targi meblarskie w mieście stolarzy

Ostatnio odbyło się zebranie w zarządzie II Targów Meblarskich w Nowym n/Wisłą. Przewodniczącym Targów ponownie został wybrany burmistrz, Jan Kupczyński. II. Targi Meblarskie w Nowym odbędą się w czasie od 25 VI. do 9 VII. br. Miasteczko Nowe słynne jest z wyrobów meblarskich i posiada w stosunku do mieszkańców największą ilość zakładów stolarskich z miast polskich. Meble z Nowego mają ustaloną markę nie tylko na rynku krajowym, ale i zagranicznym w Anglii i Szwajcarii. Inicjatywę zarządu miejskiego do urządzania rok rocznie Targów Meblarskich w „mieście stolarzy" należy podjąć z uznaniem.

## Kursy dla instruktorów hodowli trzody chlewnej

Konieczność zaznajomienia pracowników terenowych z ustawowymi i zwyczajowymi wymaganiami produkcji i zbycia zarodowej hodowli trzody chlewnej, spowodowała przeprowadzenie z inicjatywy Związku Hodowców Trzody chlewnej przy Lwowskim Towarzystwie Rolniczym 3-dniowych kursów dla instruktorów. Jeden z tych kursów odbył się w Złoczowie, zgromadził 32 uczestników z województwa stanisławowskiego i tarnopolskiego. Na kursie omówiono organizację hodowli, technikę hodowlaną, biurowość, selekcję materiału hodowlanego i handlowego. Oprócz tego uczestnicy przeprowadzili praktyczną rejestrację w Kole Hodowców w Różowoli w pow. złoczowskim. Podobny kurs dla pracowników woj. lwowskiego przeprowadzono w Przemyślu. W kursie tym wzięło udział 17 pracowników, którzy po wysłuchaniu wykładów przeprowadzili rejestrację materiału zarodowego w kołach hodowlanych w Nakle i w Poździaczu.

# GIEŁDA

### GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 18 stycznia

**Dewizy:** Belgia 89.82, Berlin 213.07, Gdańsk 100.25, Amsterdam 288.00, Kopenhaga 110.83, Londyn 24.83, N. Jork czek 530 1/2, kabel 530 7/8, Oslo 124.00, Paryż 14.02, Praga 18.15, Sztokholm 127.18, Zurych 119.25, Mediolan 27.92, Helsinki 10.95, Montreal 523.

Tendencja niejednolita.

**Waluty:** Belgi belg. 89.82, dolary amer. 528 1/2, dol. kanad. 524, flor. hol. 288.02, franki franc. 14.02, funty ang. 24.83, guld. gd. 100.25, kor. duńskie 110.83, kor. norw. 124.77, kor. szwedz. 127.82, liry wł. 16.90, marki fińskie 10.95, marki niem. srebrne 81.

**Papiery:** 4 i pół wewn. 65.75, 3 inwest. 1 em. 86, serie 92, 92.50, 2 em. 86.50, serie 92.50, 93.00, 5 konwersyjna 68.50 setki, 4 premj. dolarowa 42.50, 4 konsolidac. 66.50, 66.25 ost. setki.

Tendencja utrzymana.

**Akcje:** Bank Polski 133.00, Handlowy 59.50, Zachodni 44.75, Leszczyński 115.00, Cukier 33.75, 34.00, Węgiel 34.00, 34.25, Lilpop 94.00, Ostrowiec 68.50, Starachowice 49.00, 50.50, Żyrardów 63.50, 63.25, 63.75.

Tendencja mocniejsza.

### GIEŁDA LONDYŃSKA

**Londyn,** 18. 1. N. Jork 467.96, Paryż 177.28, Praga 136 1/2, Mediolan 88.93. Belgia 27.66 1/4, Zurych 20.70 1/2, Amsterdam 861 3/4, Oslo 1990 1/4, Kopenhaga 22.40, Sztokholm 1942 1/2, Berlin 11.50 1/2.

### GIEŁDA PARYSKA

Paryż 18. 1. N. Jork 37.90, Londyn 177.30, Mediolan 199.50, Belgia 641, Zurych 856, Amsterdam 2058, Berlin 1522.

### GIEŁDA ZURYCHSKA

**Zurych,** 18. 1. N. Jork 442 3/4, Londyn 20.72, Paryż 11.68 3/4, Praga 15.15, Mediolan 23.50, Belgia 74.85, Amsterdam 240.45, Oslo 104.07 1/2, Kopenhaga 92.47 1/2, Sztokholm 116.62, Berlin 177.62.

### GIEŁDA ZBOŻOWA

Lwów, 18 stycznia

Pszenica obrót 514 ton, tend. spokojna, żyto 808, tend. spok., jęczmień 1004, tend. spok., owies 1679, tend. spokojna.

Koniczyna czerw. bez grubej kan. 80 do 90, biała 105—110.

Obrót ogólny 5407 ton.

### GIEŁDA PIENIĘŻNA

Notowano: Akcje Banku Hipotecz. 30, 32, Browary 28.50 w płaceniu, Chodorów 97, 98, Zieleniewski 72, 75, Jaworzono 227 w płaceniu.

## Większa transakcja z Niemcami na żyto, jęczmień i owies

Jak się dowiadujemy, pomiędzy eksporterami polskimi a importerami niemieckimi została ostatnio zawarta większa transakcja, w wyniku której wywieziemy do Niemiec znaczniejsze ilości żyta, jęczmienia i owsa.

## Wznowienie eksportu drzewa z Rusi Podkarpackiej do Węgier

Czeskosłowackie biuro prasowe donosi z Husztu, że w najbliższym czasie ma być wznowiony eksport znacznych ilości drzewa opałowego do Węgier.




28

Nikt nie przemówił ani jednego słowa. Ani spojrzeniem ani ruchem nie zdradził Filip, iż widzi przyglądającego się jego odjazdowi Bernstorffa. Deski zwodzonego mostu zadudniły głucho pod kopytami dwóch koni. W cieniu alei platanowej od czasu do czasu zabłysło strzemię. Filip Krzysztof wyjeżdżał z Zelle ku pierwszemu etapowi swego wygnania, do odległej Bredy. Niełaska, w jaką popadł, przytłaczała go. Jeszcze bardziej upokorzało go uczucie niższości i niezdarności. Palił go wstyd długich godzin, spędzonych w poniżeniu w kaplicy, bynajmniej nie dzielnej postawy, jaką okazał, swej uległości, bezradności, bólu i przerażenia, które były wynikiem jego pokory i które piętnowały go hańbą. Myśląc o tym czuł przejmujące go raz zimno to znowu gorąco. Gorsza jednak od wstydu była świadomość, że pozostawił za sobą umysł bystrzejszy niż jego własny i serce również rozdarte rozpaczą.

Za miastem teren wznosił się ku rozległym żuławom, ciągnącym się na północy. Na szczycie zbocza Filip zatrzymał konia i obejrzał się wstecz. Widział poniżej zamek Zelle, śpiący w ciemności parku. W żadnym oknie nie było światła. A jednak, za jednym z nich, leżała Zofia Dorota, może z twarzą wciśniętą w poduszkę, aby zagłuszyć szlochanie. Był prawie dzieckiem, wiec owej nocy uginał się pod cierpieniem, które było nad jego siły. Nigdy już nie miał się spotkać z Zofią Dorotą. Oboje poniosą swe samotne serca poprzez długie, samotne, smutne lata. Ostatni raz spojrzał na zamek Zelle. Już go nigdy w życiu nie miał zobaczyć.

Byłoby o wiele lepiej zarówno dla niego jak dla Zofii Doroty, gdyby spełniły się jego ówczesne przewidywania.

— Jedźmy, — przynaglił go żołnierz. Filip odwrócił konia i pojechał dalej, mijając grzbiet pagórka.

### ROZDZIAŁ VI

### POSŁANIEC DO HANOWERU

Odprawienie jednego pazia nie mogło w niczym zmienić codziennego życia państwa, gdzie tak małą wagę przywiązywano do ceremoniału. Zresztą w zamku było jeszcze pięciu paziów, a liczba ta wystarczała w zupełności, aby zadość uczynić nietrudnym obowiązkom, jakie na nich spoczywały. Jego wysokość ruszył nazajutrz na polowanie, jak to zwykł był czynić pięć razy na tydzień. Kanclerz Bernstorff zajął piękny swój nowy gabinet i rozpoczął pracę ze swym sekretarzem o tej samej godzinie, o której zwykł ją był rozpoczynać Schultz.

Zofia Dorota przyniosła egzemplarz „Ifigenii" do trójkątnego buduaru matki o godzinie jedenastej, jak to czyniła od miesiąca w każdy dzień powszedni.

Uważny obserwator jednak mógł w niej zauważyć pewne zmiany, godne zastanowienia. Zofia Dorota miała bladziutką twarzyczkę i zmęczone oczy i niechętnie zabierała się do nauki, której zawsze oczekiwała z tak wielką przyjemnością. Matka jej, Eleonora z zakłopotaniem i smutkiem zaczęła godzinę, która oddawna była dla niej najszczęśliwszą z całej doby. Była też zajęta obmyślaniem nowego programu zabawy, przewidzianej na jej urodziny Zofia Dorota, całując matkę, mus ała zauważyć skreślenie w książce sceny między Ifigenią a Achillesem. Eleonora nawet chciała tego. Ale dziewczynka nie zadała żadnego pytania, lecz zająwszy miejsce przy stole otworzyła zeszyt i czekała, co dalej będzie.

Księżna Eleonora, bardzo zmieszana, zaczęła mówić, starannie unikając wzroku córki.

— Kochaneczko, ojciec twój uważa, że sprawiłabyś większą przyjemność naszym obywatelom, wygłaszając poezmat w ich własnym języku, zamiast odgrywać tę francuską scenę.

(C. d. n.)

NIE ZAPOMINAJ O TYCH, KTÓRYM ZABRAKŁO PRACY I CHLEBA

# KRONIKA MAŁOPOLSKI

## *Ze Stanisławowa*

### Zmiana decyzji Min. Komunikacji

Z początkiem grudnia 1938 r., decyzją Ministerstwa Komunikacji, 400 pracowników sezonowych w warsztatach głównych w Stanisławowie otrzymało wypowiedzenie. Na skutek zapobiegliwej interwencji miejcowych czynników administracyjnych i społecznych, oraz Federacji Kolejowców Polskich, wspomniana decyzja została cofnięta, a tym samym los 400 robotników został wyjaśniony.

## *Z Tarnopola*

### Przed jubileuszem 400-lecia miasta

W związku ze zbliżającą się w przyszłym roku, 400 rocznicą założenia miasta Tarnopola, przez hetmana Jana Tarnowskiego (1540—1940), Zarząd Miejski postanowił uczcić uroczyście ten jubileusz. W tym celu, na ostatnim posiedzeniu uchwalił stworzyć specjalną komisję miejską dla ułożenia programu uroczystości. Przewodniczącym komisji został wybrany dr Mantel R., ławnik Zarządu Miejskiego; w skład komisji weszli pp.: Czabanowski J., dr Heilpern A., dr Orliński H., dr Przyboś A. Jak się dowiadujemy w związku z jubileuszem p. dr Przyboś opracowuje monografię miasta Tarnopola, którą Podolskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Tarnopolu zamierza ogłosić drukiem. (AP).

### Samobójstwo urzędnika

Onegdaj popełnił samobójstwo przez powieszenie się Jan Łysak, urzędnik prywatny kamieniołomów w Proszowej pow. tarnopolskiego. Samobójstwo popełnione zostało w ten sposób, że denat włożył do pieca jakiś materiał wybuchowy, który piec zupełnie zdemolował, uszkadzając również drzwi i okna. Samobójca pozostawił list do swego następcy, zaadresowany „do tego kto będzie robił listę płacy", w którym pouczył go w jaki sposób należy robić zestawienie i sporządzać listę.

## *Z Przemyśla*

### Epilog sprawy o defraudację

Sąd Okręgowy w Przemyślu rozpatrywał sprawę W. Wolańskiego, urzędniak poczt. w Ożomli Małej k. Jaworowa. Wedle aktu oskarżenia stwierdziła kier. agencji pocztowej w Ożomli Małej, p. K. Stopecka, że na koncie oszczędnościowym Centrali P. K. O. figuruje dla książeczki oszczędnościowej J. Wołoszyna saldo 340 zł., a saldo wpisane do książeczki wynosi 2.170 zł. W wyniku dochodzeń okazało się, że urzędnik Wolański zainkasowane pieniądze wpisał do książeczki p. Wołoszyna, nie wspisując ich na konto centrali, a zabierając je do własnej kieszeni. Gdy dalej p. Wołoszyn zażądał po dwóch tygodniach wypłaty 50 zł., Wolański wypłacił mu z własnych pieniędzy, bojąc się ujawnienia defraudacji. Oskarżony na rozprawie do winy się nie przyznał, a równocześnie zaciągnął pożyczkę i wpłacił do kasy brakującą kwotę. Sąd skazał Wolańskiego na półtora roku więzienia. Równocześnie orzekł pozbawienie Wolańskiego praw na przeciąg pięciu lat i na przeciąg tego czasu postanowił karę zawiesić.

## *Z Turki*

### Poświęcenie bursy im. Beliny-Prażmowskiego

W Turce n/Stryjem odbyło się poświęcenie Bursy T. S. L. im. Płk. Władysława Beliny-Prażmowskiego. Uroczystość ta, mimo niepogody, przemieniła się w gorącą manifestację polskości tego miasteczka kresowego, które przygotowało się godnie na ten dzień, zdobiąc swe ulice i domy zielenią, chorągwiami o barwach państwowych i nalepkami T.S.L. W poświęceniu wzięli udział: dca O. K. Przemyśl gen. Scaevola - Wieczorkiewicz, naczelnik Gajewski, im. Urz. Wojew. Lwowskiego, płk. Sadowski z M. S. Wojsk., reprezentanci Kuratorium: nacz. Ziemnowicz i wiz. Woytoń, prezes T. S. L. dyr. dr Uhma i dyr. Piątkowski, przedstawiciele wojska, miejscowi przedstawiciele władz i urzędów, delegacje szlachty zagrodowej tak z powiatu turczańskiego jak i z innych powiatów, oraz tłumy publiczności.

Po podniesieniu flagi państwowej, udali się uczestnicy uroczystości pochodem do kościoła na nabożeństwo. Po nabożeństwie poświęcenia bursy do konał ks. prałat Kułakowski.

Sprawozdanie z przebiegu budowy Bursy złożył przewodniczący budowy starosta Wagner. Wynika z niego, że budowa kosztowała 80 tys. zł., a dalsze wykończenie i urządzenie pochłonie jeszcze 25.000 zł. Starosta Wagner podziękował T.S.L. za wybudowanie gmachu. Prezes dr Uhma wskazał w swoim przemówieniu na wymowne symbole, jakie kryją się w Bursie i jej otoczeniu, oraz na konsekwencje, jakie wynikają z faktu, że nosi ona imię płk. Beliny-Prażmowskiego. Następnie wszedł na trybunę, gorąco witany gen. Wieczorkiewicz, który w krótkich słowach podkreślił, że poświęcony budynek jest bastionem polskości.

Po poświęceniu odbyła się defilada, którą przyjął gen. Wieczorkiewicz w otoczeniu przedstawicieli władz i gości. Po południu odbył się w sali Sokoła w niezwykle miłym nastroju opłatek szlachty zagrodowej. Przemawiali gorąco przedstawiciele duchowieństwa, starosta Wagner, sen. Pulnarowicz, przedstawiciele szlachty zagrodowej i in.

PIĘKNA INICJATYWA AKADEMIKÓW WARSZAWSKICH. Koło Medyków z Warszawy urządziło w porozumieniu z tutejszym nauczycielstwem „Gwiazdkę" dla najbiedniejszych dzieci, obdarowując je paczkami żywności i słodyczami. Prócz tego medycy spieszą tutejszej ludności z bezpłatną pomocą lekarską. Akcja ta ma poważne znaczenie jeśli się zważy, że ludność powiatu turczańskiego należy do najbiedniejszej w Polsce.



## Program radiowy

CZWARTEK, 19 STYCZNIA

Godz. 6.57 Lw. „Śliczna Gwiazdo miasta Lwowa". — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 8.00 Audycja dla szkół. — 8.10 Lw. Muzyka popularna z płyt. — 8.50 Lw. Wiadomości poranne. — 11.00 Audycja dla szkół. — 11.25 Płyty. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 14.00 Lw. Koncert życzeń. — 14.45 Lw. Wiadom. gosp. — 14.50 Giełda lwowska. — 14.55 Lw. Program na jutro. — 15.00 Pogadanka dla młodzieży. — 15.15 „Kłopoty i rady". — 15.30 Muzyka obiadowa. — 16.00 Dziennik popołudn. — 16.05 Wiad. gosp. — 16.20 Odczyt dla liceów. — 16.40 Angielskie pieśni ludowe. — 17.00 „Goście zimowi" — dr J. Sokołowski. — 17.10 „Najpiękniejsze kwartety klasyków wiedeńskich". — 17.55 Audycja ZKKO. — 18.00 Lw. Wiadom. bieżące z miasta i prowincji. — 18.05 Lw. Audycja dla wsi; Pogadanka w jęz. ukr. inż. Łapczuka, Komunikaty MTR., Muzyka popul. z płyt. — 18.30 Muzyka ludowa i jej wpływ na muzykę artystyczną — prof. B. Rutkowski. — 19.00 Lw. Koncert rozrywkowy: Orkiestra pod dyr. T. Seredyńskiego, Olga Łada, Kwartet Eugena. — 20.40 Dziennik wieczorny, Wiad. meteor., Wiad. sport., Nasz program na jutro. — 21.00 „Święty Tomasz z Akwinu" — w oprac. ks. P. Chojnackiego, prof. UJP. — 21.30 Pieśni — M. Janowski i Br. Prokopowicz. — 21.50 Lw. „Biblioteka publiczna miasta Lwowa" — dr. J. Bergerówna. — 22.00 Lw. Wiad. sport. lokalne. — 22.05 Lw. Recit. śpiew. B. Kreisberg, akomp. T. Seredyński. — 22.25 Lw. „Nietsche jako muzyk" — dr. E. Steinberger. — 22.35 Lw. „Kabaret Literacki": „Przy stoliku polityczным" — pióra Fixa. — 23.00 Dziennik wieczorny, Komun. meteor.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

19.00 Królewiec. „Tannhaeuser" — Wagnera.
20.00 Sztokholm. Koncert muzyki angielskiej.
20.10 Deutschlandsender. Koncert Filhar. Berlińskiej.
20.15 Radio Romania. Konc. symf. z Ateneum.
20.50 Praga. Symfonia IX. Beethovena.
21.00 Hilversum I. Koncert symfon.
21.00 Mediolan. „Cyganeria" — Pucciniego
21.30 Radio Paris. Koncert symfon.

PIĄTEK, 20 STYCZNIA

Godz. 6.57 Lw Pieśń poranna „Śliczna Gwiazdo miasta Lwowa": 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 8.00 Audycja dla szkół. — 8.10 Lw. Godzina gospodyni: Pogadanka J. Kulzy, Porady, Wiadomości, Muzyka lekka z płyt. — 11.00 Audycja dla szkół. — 11.25 Płyty. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja połudn. — 14.00 Lw. Gazetka inform. w jęz. ukr. — red. M. Kowalewski. — 14.10 Lw. Muzyka ukraińska z płyt. — 14.30 Lw. „Drewniane serduszko" — nowela I. Nikorowicza. — 14.45 Lw. Wywiad z Polakiem z Litwy. — 14.53 Giełda lwowska. — 14.55 Lw. Program na jutro. — 15.00 Audycja dla młodzieży. — 15.20 Poradnik sportowy. — 15.30 Muzyka obiadowa. — 16.00 Dziennik popołudn. — 16.08 Wiad. gospod. — 16.20 Lw. Rozmowa z chorymi: „Moje przeżycia w czasie choroby" — A. Rybicki. — 16.35 Polskie utwory fortep. — St. Chojecki. — 17.00 „Niebezpieczeństwo elektryczności" — inż. K. Monikowski. — 17.10 Arie i pieśni — St. Zawadzka. — 17.35 Lw. „Mało znane bogactwa COP'u" — reportaż H. Kuronia. — 17.45 Lw. Wiad. bieżące z miasta i prowincji. — 17.50 Lw. Pogadanka o kolędach — dr M. Szczepańska. — 18.00 Lw. „Kolędy" — chór „Harfa" pod dyr. St. Kinalskiego. — 18.30 „Pan Tarabankiewicz w Abisynii i na księżycu" — humoreska Sztyrmera. — 18.55 Koncert rozrywkowy. — 20.40 Dziennik wieczorny, Wiad. meteor., Wiad. sport., Program na jutro. — 21.00 Chór P. R. pod dyr. St. Nawrota. — 21.15 Konc. symfoniczny z Filh. Warsz. — 22.30 „Osobliwe recepty literackie" — szkic liter. — Cz. Zgorzelski. — 22.45 Płyty. — 22.55 Lw. Audycja informacyjna. — 23.00 Dziennik wieczorny, Komun. meteor.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

18.05 Tallin. Rec. śpiew. J. Huppertowej.
20.00 Droitwich. Muzyka lekka z Ameryki.
20.10 Monachium. „Flet czarodziejski" — Mozarta.
21.00 Sottens. „Peleas i Melisanda" — Debussy'ego.
21.30 Paris PTT. Koncert muzyki symfon.
21.30 Rennes. „Dolly" — operetka Fourdraina.
22.00 Bruksela flam. Koncert symfon.
24.00 Radio Paris. Koncert nocny.

## *Z Rzeszowa*

„FREUDA TEORIA SNÓW". We czwartek 19 bm. czeka kulturalny Rzeszów nielada biesiada artystyczna. Na scenie „Sokoła" o 20.30 odegrana zo-

(Dalszy ciąg na str. 12-tej)

stanie komedia w trzech aktach p. t. „Freuda teoria snów" — pióra znakomitego komediopisarza Cwojdzińskiego. Jako wykonawcy wystąpią artyści scen warszawskich: Cieszkowska H. i Frenkiel T. (B).

## Fałszywe pogłoski

Raz po raz pojawiają się pogłoski o rzekomym braku cegieł na terenie COP-u. Pogłoski te jednak nie odpowiadają prawdzie i wersje o potrzebie sprowadzania cegieł z poza tutejszego obszaru są nieuzasadnione. Na podstawie informacyj, udzielonych przez 38 cegielń powiatów: Rzeszów, Łańcut, Przeworsk, Nisko, Kolbuszowa, Tarnobrzeg, Krosno, Jasło i Mielec, ekspozytura Izby Przem.-Handl. w Rzeszowie ustaliła, jak się dowiadujemy, że wysokość produkcji cegły różnych gatunków wynosi w tych cegielniach około 50 milionów rocznie, gdy zamówienia w r. ub. wyniosły w nich łącznie 5 milionów.

### Ze Stryja

URZĘDNIK — DEFRAUDANTEM. Na polecenie prokuratora S. O. w Stryju, został przytrzymany Antoni Kordek, urzędnik Państw. Zarządu Wodnego w Stryju, pod zarzutem sprzeniewierzenia kwoty 3.966 zł. 27 gr., oraz fałszerstwa listy płac i podrabiania czeków.

# KRONIKA WOŁYŃSKA

## Akcja biblioteczna na Wołyniu

(s) Wojewoda wołyński Hauke-Nowak specjalną uwagę poświęcił przyśpieszeniu rozwoju akcji bibliotecznej na Wołyniu. Akcja ta już od roku zorganizowana jednolicie na terenie całego województwa dała w rezultacie znaczne powiększenie księgozbiorów samorządowych przy równoczesnym wyeliminowaniu książek bezwartościowych, oraz rozbudowę organizacyjną bibliotek pozwalającą na znaczne rozszerzenie dotychczasowej działalności.

Pan Wojewoda podczas bytności w Równem, odbył konferencję z p. kuratorem Maciszewskim i pracownikami działu Oświaty Pozaszkolnej, w wyniku której stwierdził potrzebę omówienia spraw bibliotecznych na zjeździe przewodniczących Wydziałów Powiatowych, oraz zjazdach wójtów i burmistrzów, jak również potrzebę zwiększenia wydatków samorządów na akcję biblioteczną.

W pierwszych dniach stycznia r. b. Urząd Wojewódzki wydał specjalne pismo okólne, zalecające urzędom samorządowym, powiatowym i gminnym preliminować w budżetach na 1939-40 r. na biblioteki takie sumy, by łącznie wynosiły nie mniej niż 5 gr. na mieszkańca.

### Z Borysławia

GWAŁTOWNA BURZA NAD BORYSŁAWIEM. Nad Borysławiem przeszedł niezwykle silny wicher, który przybierał chwilami nasilenie huraganu. Kopalnie nafty i inne zakłady przemysłowe poniosły dość znaczne straty, albowiem wicher zniszczył wiele koron na wieżach wiertniczych i pozrywał dachy w jednej z hal maszynowych i kotłowni. Mimo wiejącego wichru, temperatura podniosła się znacznie i śniegi zniknęły z pól i lasów w okolicy Borysławia. Krajobraz Zagłębia Naftowego przybrał wygląd wiosenny.

### Z Krzemieńca

ORGANIZACJA KOMITETU OBCHODU KU CZCI JULIUSZA SŁOWACKIEGO. Komitet uczczenia pamięci Juliusza Słowackiego w Krzemieńcu zwrócił się do ministrów wszystkich resortów, oraz do prezesów Banków Państwowych z prośbą o przyjęcie godności członków Komitetu Honorowego obchodu.



## CENNIK OGŁOSZEŃ

**Ogłoszenia w tekście.** Na pierwszej stronie zł. 0·90 W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. **Cała pierwsza strona zł. 1.100** Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. **Cała strona zł. 450.** Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** zł 0·50 za mm. jednoszpalt — **Ogłoszenia drobne·** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05. handlowe po zł. 0·10 dla poszukujących pracy zł. 0·08, matrym. zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.


Redaktor naczelny i kierownik działu politycznego — St. Starzewski; redaktor działu kobiecego — M. Orzechowska; kierownik działu sprawozdawczego — J. Bajorek; redaktor kroniki policyjnej — A. Medyński kierownik Kroniki Małopolski — B. Pawlik; redaktor działu sportowego — M. Kobiak; telefony własne — Kl. Hrabyk.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": Lwów, ul. Zimorowicza 15. Telefony: sekretariat i sprawozdawcy 114-98, 262-42. — Administracja 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ i PRENUMERAT ul. ZIMOROWICZA 15, telefon 240-42. Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Małopolskie Wydawnictwo we Lwowie, Sp. z o. o. Drukarnia Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego", Lwów, ul. Zimorowicza 15.